Nr. 280. Niedziela, dnia 4 Grudnia 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PIJCIE ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE

O przezwyciężenie kryzysu

Na tle obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce wyłania się konieczność opracowania programu gospodarczego, co znalazło swój wyraz w pracach samorządu gospodarczego oraz Centralnego Związku Przemysłu Polskiego. Prace nad programem są bezwzględnie czynnikiem twórczym, gdyż przyczyniają się do eliminowania koncepcji mylnych lub trudnych do realizacji. Program ten istniał przed paru laty i wywarł poważny wpływ na życie gospodarcze kraju. Pierwszym takim programem był niewątpliwie zrodzony po wojnie program inflacji, który zlikwidowany został dopiero w r. 1924. Był to, oczywiście, program idący po linji najmniejszego oporu i w końcu zwyciężony został przez program antyinflacyjny. Zwolennicy tego ostatniego programu, t. j. programu stabilizacji opartej o kapitał zagraniczny, zdają sobie sprawę z tego, że dla rozwoju gospodarczego niezbędna jest wolność obrotu osób i towarów. Jeżeli bowiem wielkie operacje kredytowe doprowadzają do pomyślnego rozwoju gospodarczego — to tylko wówczas, o ile istnieje możność amortyzacji i spłat oprocentowania długów. Dla tego też prof. Krzyżanowski zwalcza iluzję, że do utrzymania waluty trzeba czynnego bilansu handlowego. Jest on natomiast zdecydowanym zwolennikiem wielkiego bilansu handlowego, to jest bilansu o dużych obrotach, gdyż wówczas niebezpieczeństwo deficytu bilansowego nie stanowi dla gospodarstwa żadnej groźby. Realizowana natomiast obecnie przez wszystkie państwa polityka czynnego bilansu jest zupełnym absurdem w swem założeniu, bo wszystkie państwa chcą ze wszystkiemi państwami mieć czynny bilans, co jest ekonomicznie niemożliwe i doprowadzi do katastrofy.

Obecny program gospodarczy, program wielkich inwestycji może być oparty tylko o kooperację międzynarodową, o umiarkowany liberalizm. W obecnych warunkach gospodarczych i politycznych niema możności realizacji tego programu i jeśli zważyć, że jedna z jego kardynalnych zasad — złota waluta — istnieje zaledwie w 6 państwach. Załamanie złotej waluty jest załamaniem prób stworzenia porozumień międzynarodowych. Dla nas istnieją jasno sprecyzowane konkretne wnioski: rząd i opinja stanęły na stanowisku, że program waluty złotej jest dobry, a z tego trzeba wyciągnąć pewne konsekwencje. Sytuacja w obecnej chwili jest w Polsce bardzo niebezpieczna: uchwaliliśmy nową wysoką taryfę celną, która jest bronią obosieczną. Niebezpieczne są również tendencje lansujące poglądy, że uzdrowienie stosunków mogłoby się oprzeć na inflacji. Na szczęście atmosfera dla inflacji na świecie, pomimo pewnych oznak tego rodzaju w Rosji, Niemczech i Stanach Zjednoczonych nie jest pomyślna. Wobec trudności, na jakie napotyka kwestja finansowania wielkich robót publicznych z powodu niemożności ustalenia porozumień międzynarodowych, sądzić należy, że skutecznym środkiem ku złagodzeniu wojny celnej byłyby pakty regjonalne.

Jeżeli ten program nie zostanie osiągnięty — nie będzie można mówić o realnej poprawie. Są zresztą pewne przebłyski otrzeźwienia: klęska etatyzmu w postaci likwidacji prohibicji w Stanach Zjednoczonych i zniesienie barjer celnych w twierdzy protekcjonizmu — Australji. Gdyby całkowite oprzytomnienie nie nastąpiło — trzeba poprawę rozłożyć na dłuższy okres czasu.

Najbliższą przyszłość trzeba jednak oglądać w kolorze nie czarnym, lecz raczej szarym. Istnieje bardzo ważki czynnik, który wydatnie przyspieszyć może **przezwyciężenie kryzysu**. Czynnikiem tym jest **technika**, której wspaniałe postępy w dziedzinie np. radja lub rozwoju środków komunikacyjnych pozostają w paradoksalnej sprzeczności z barjerami celnemi i trudnościami, stawianemi na drodze do międzynarodowego zbliżenia gospodarczego. Technika, która jest wyrazem bogacenia, zwycięży bezwzględnie politykę, która pcha gospodarstwo światowe ku zubożeniu.

R.

Taryfy kolejowe winny wreszcie potanieć!

O komercjalizację i reorganizację kolejnictwa.

Warszawa. — Organizacje gospodarcze czynią przygotowania do posiedzenia Państwowej Rady Kolejowej, które ma być zwołane na podstawie nowego statutu przez ministra komunikacji już w najbliższym czasie.

Związek Izb przemysłowo-handlowych i Centralny Związek Przemysłu Polskiego — jak słychać — mają wystąpić z postulatem obniżki taryfy osobowej.

Natomiast jeśli chodzi o taryfy towarowe to wskazane jest wyrównanie wielkiej rozpiętości, jaka powstała pomiędzy ich kosztem a wartością przewożonych ładunków. Bardzo doniosła jest sprawa obniżenia taryf importowych na przewóz surowców i półfabrykatów niezbędnych dla przemysłu.

Z postulatów ogólnych należy wymienić przeprowadzenie istotnej komercjalizacji kolei i uniezależnienie kierownictwa. Chodzi o to, ażeby koleje skomercjalizowane miały swego generalnego dyrektora uniezależnionego od zmian gabinetowych minister zaś komunikacji sprawowałby tylko zwierzchni nadzór i kontrolę.

Następny postulat dotyczy reorganizacji zasad gospodarki kolejowej. Chodzi o to, ażeby budżet kolejowy podzielony został na pozycje niezależne i zależne od przewozów, co przyczyni się do oszczędności i ożywienia ruchu kolejowego.

Z dokładnie sprecyzowanemi postulatami mają wystąpić organizacje rolnicze, które podkreślają, że budowa naszej taryfy kolejowej jest zanadto schematyczna nietylko w traktowaniu przewozów wewnętrznych i eksportowych, lecz również wobec importu i tranzytu.

Wszyscy nowoprzybywający prenumeratorzy „Gońca" mogą otrzymać początek drukującej się w odcinku nadzwyczaj ciekawej powieści

PRZEGRANY ZAKŁAD.

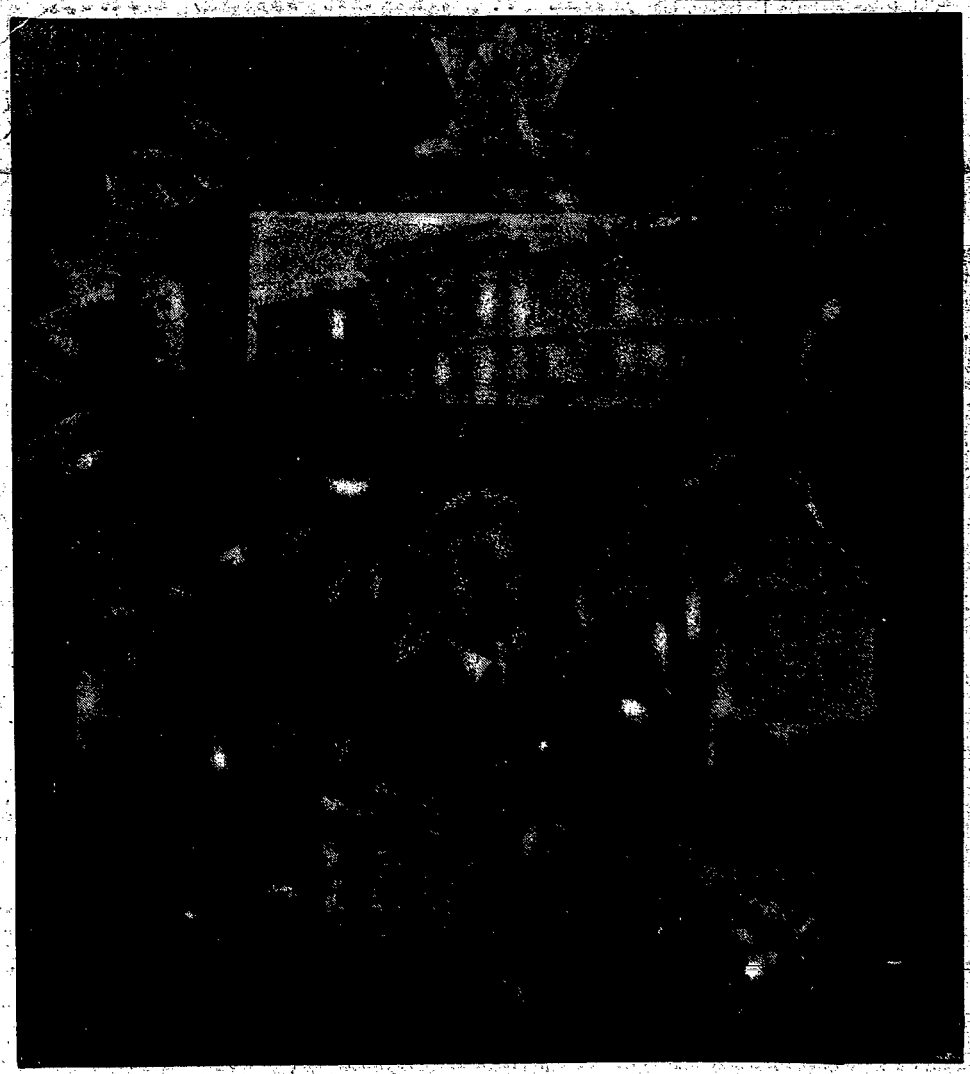

Dziesięciolecie Senatu Rzeczypospolitej 1922—1933. Dnia 28 listopada 1932 r. przypadło dziesięciolecie istnienia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Geneze Senatu w dawnej Polsce stanowiły t. zw. wiece urzędników książęcych za czasów piastowskich (Mieszko i Bolesław). Za czasów Łokietka i Kazimierza Wielkiego przy zbieraniu rozmaitych ziem piastowskich wiece poszczególnych ziem łączyły się w jedno, tworząc stopniowo t. zw. Radę Królewską. Rada Królewska miała ogromne wpływy na ówczesny bieg spraw politycznych państwa. M. in. jej dziełem była np. Unja Litwy z Polską. Rada Królewska w wieku XIV nazywa się już Senatem. Pod koniec wieku XV, w chwili wyraźnego tworzenia się parlamentu polskiego Senat stanowi osobną Izbę parlamentu — Izbę Senatorską, która następnie ulega różnym ewolucjom, przybierając charakter mieszany Rady Królewskiej i Izby Parlamentarnej. Konstytucja 3 Maja 1791 ustala wyraźnie zakres działania i skład Senatu. Senat pojawia się następnie w krótkim okresie Księstwa Warszawskiego oraz Królestwa Kongresowego. — W Polsce odrodzonej wskrzeszenie Senatu nastąpiło po uchwaleniu Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., a 28 listopada 1922 r. Naczelnik Państwa otworzył pierwsze posiedzenie Senatu. — Na zdjęciu naszem widzimy gmach Senatu R. P., plakietę z wizerunkiem Marsz. Piłsudskiego, portrety dotychczasowych marszałków pp. Trąmpczyńskiego, dr. Szymańskiego i p. Raczkiewicza oraz salę posiedzeń Senatu.

Dalsi dwaj sprawcy napadu

w Gródku Jagiellońskim — ujęci.

Lwów. — Dochodzenia policyjne w sprawie ujętych uczestników krwawego napadu rabunkowego na pocztę w Gródku Jagiellońskim i morderczego zamachu na policjantów w Glinnej Nawarji toczą się w energicznem tempie dzień i noc bez przerwy.

Odbyła się już konfrontacja aresztowanych bandytów z leżącemi w szpitalu powszechnym we Lwowie ofiarami zbrodniarzy. Wszyscy ranni funkcjonarjusze państwowi stwierdzili ich identyczność z bandytami z Gródka Jagiellońskiego.

Nazwiska sprawców, oraz stan dotychczasowych dochodzeń okryty jest tajemnicą.

W ciągu czwartku, a więc w niespełna dobę po napadzie energiczny pościg policji doprowadził do ujęcia trzech bezpośrednich sprawców napadu, oraz jednego dalszego sprawcy. Uważać należy niemal za pewne, że aresztowanie pozostałych bandytów jest kwestją krótkiego bardzo czasu.

Trzeci uczestnik napadu ujęty został niedaleko Lwowa — pod Obroszynem, czwarty zaś aresztowany został w Truskawcu. Jest to brat jednego z ujętych w czasie pościgu koło Mikołajowa.

Policja stwierdziwszy identyczność tego ostatniego zarządziła rewizję i aresztowanie jego brata znanego bojowca, zamieszkałego w Truskawcu. Przy rewizji znaleziono u niego cztery rewolwery automatyczne marki „Parabellum", mapę okolic Gródka Jagiellońskiego i różne plany. Z wyniku dochodzeń, zdaje się wynikać, że plan napadu na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim ułożony został w Truskawcu. Wśród zabitych i aresztowanych dotąd bandytów - ukraińców jest trzech studentów lwowskiej politechniki, jeden statysta teatralny, jeden rzemieślnik i jeden bez określonego zajęcia. W szczególności jeden z zabitych w Gródku był słuchaczem politechniki, drugi zaś statysta.

Dodać należy, że chłopi, którzy brali udział w pościgu na polach nad Dniestrem, pobili obu bandytów do krwi po ich ujęciu. Zbrodniarze strzelając w uciecze, ranili pewnego chłopa Ukraińca, który dogorywa w szpitalu lwowskim.

W dochodzeniach uczestniczy wicepro kurator s. o. Tournelle. Wszyscy bandyci staną przed sądem doraźnym.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
POWRÓCIŁ.
Ul. Najśw. M. Panny 1-sza Aleja № 10, tel. № 2-50.
Codz. od 9 do 1 i od 3 do 7 w. W niedzielę 9—2 pp.
Ceny dostosowane do obecnego kryzysu.

POŻYWNE ŚNIADANIE

JEST PODSTAWĄ CAŁEGO DNIA! Nasze pożywienie nie zawiera wystarczających substancji odżywczych, by podtrzymać siły i energję — uzupełnić je może tylko OVOMALTYNA, pełnowartościowa witaminowa odżywka, która w przeciwieństwie do większości produktów jest pokarmem całkowicie zaspakajającym potrzeby ustroju.

OVOMALTYNA rozpuszczona w ciepłem mleku, kawie lub herbacie, czyni doskonały napój i spożyta na śniadanie, wzmacnia organizm i przysparza sił.

OVOMALTINE

składa się z jaj, mleka, słodu i kakao, zawiera diastazę i lecytynę; jest przytem lekkostrawna i łatwa do przyrządzania.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
Dr. A. WANDER Sp. Akc.
KRAKÓW

CENY:
puszka 125 gr. — Zł 2·50
250 gr. — Zł 4·30
500 gr. — Zł 7·80

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Próby i broszury wysyła się bezpłatnie.

Jak wygląda nasz etatyzm?

Gdzie tkwią zamrożone pożyczki.

Warszawa. — Dodatnią stroną preliminarza budżetowego na rok 1933-34 jest zamieszczenie w nim bilansów przedsiębiorstw i monopoli państwowych. Wprawdzie zestawienie nie jest kompletne, bo brak w niem bilansów z największych przedsiębiorstw, a mianowicie kolei i poczty, ale to, co jest, pozwala zorjentować się w rozmiarach naszego etatyzmu.

A) Sumy bilansowe 16 przedsiębiorstw państwowych przedstawiają się następująco: 1) Drukarnie państwowe 5 8 milj. 2—6) Przedsiębiorstwa wojskowe 290,0 milj. 7) Zakłady wodociągowe na Górnym Śląsku 19,8 milj. 8) Zakłady przemysłowo-zbożowe w Lublinie 71,2 milj. 9) Mennica państwowa 3,8 milj. 10) „Polmin" 60,2 milj. 11) „Chorzów" 158,6 milj. 12) „Mościce" 195,7 milj. 13) „Brzeszcze" (Kop. węgla) 30,7 milj. 14) Lasy państwowe 303,3 milj. 15) Zdrojowiska państwowe Busk, Ciechocinek, Druskieniki, Krynica. Szkło 25,7 milj. 16) Zakłady telef. i radjotechniczne 31,4 milj.

Obok kolei i poczty nie przedstawiła bilansu także niedawno skomercjolizowana Polska Agencja Telegraficzna.

Bilans lasów państwowych nie obejmuje wartości samych lasów, która wynosi 2,684 miljonów. Wartość kolei oceniona była w dniu 1 stycznia 1927 r. na 8.468 miljonów.

Brak w powyższem zestawieniu bilansów przedsiębiorstw o kapitale mieszanym, w których państwo ma udział (np. „Skarboferm") i przedsiębiorstw wydzierżawionych.

B) Nie mniej imponująco wyglądają bilanse monopoli: 1) Monopol tytoniowy 185,0 milj. 2) Monopol spirytusowy 513,8 milj. 3) Monopol solny 58,2 milj. 4) Zupy solne 34,1 milj. 5) Loterja państwowa 36 8 milj.

Monopol zapałczany jest, jak wiadomo wydzierżawiony spółce szwedzkiej.

C) T. z. „fundusze", których 18 nie przedstawiły swoich bilansów. Niektóre tylko z nich podały swój stan z ostatniego lub przedostatniego roku. 1) Fundusz kredytowy 198.6 milj. 2) Fundusz gospodarczy 164.2 milj. 3) Fundusz budowlany 319,1 milj. 4) Fundusz pomocy instytucjom kredytowym 32,9 milj. 5) Fundusz skupu pożyczek państwowych 50,0 milj. 6) Fundusz rozbudowy miast 5,1 milj.

Nieznany jest stan funduszu kwaterunku wojskowego i funduszu obrotowego reformy rolnej, Inne są mniej ważne.

Bardzo, jak zaznaczyliśmy, niekorzystnie i niedość ściśle zestawienie daje w sumie imponującą cyfrę około 3 miljardów złotych, określającą zakres bezpośredniej gospodarki państwa, nie licząc kolei i poczty.

Większość tych przedsiębiorstw istnieje od czasów przedmajowych. Jednak za obecnych rządów zostały one znakomicie rozbudowane, a prócz tego powołano do życia Zakłady przemysłowo-zbożowe w Lublinie, Druskieniki, Zakłady telef. i radjotechniczne, oraz większość funduszów.

Na rozbudowę jednych, a utworzenie innych przedsiębiorstw z funduszów obrócono nadwyżki budżetowe z lat 1927—30, oraz częściowo wpływy z pożyczek.

SMUTEK.

Mglisto... ponury świat cały... deszcz pada..
Wiatr, wyląc, liśćmi z drzew po ziemi prószy,
A poza wioską wron, kruków gromada
Kracze złowieszczo w pól samotnej głuszy.

Smutno na świecie... lecz smutniej tej duszy
Do której robak zwątpienia się wkrada,
Gdy los macoszy na nią się obruszy
I w życiu znika szczęścia gwiazda blada.

Rok ma w swym biegu cztery zmienne pory,
Czterykroć zdobi świat w różne kolory,
Lecz nie dla wszystkich bywają odmienne;

Tym, co los nuci żałobne nieszpory
I widma nędzy trapią ich jak zmory,
Wszystkie dnie w roku bywają jesienne...

Henryk Bednarski.

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9—12 r. i od 4—8 w. Panie od 12—1 p. p.
Częstochowa. ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

Trwające od pewnego czasu ekscesy młodzieży akademickiej na tle antysemickim są przedewszystkiem wytworem niezwykłego zdenerwowania młodzieży z racji stosowania do niej niebywałych dotychczas rygorów, podwyżki opłat czesnego, groźby wprowadzenia nowej ustawy akademickiej, ukoronowaniem zaś tego wszystkiego jest szerząca się nędza wśród chrześcjan akademików. Jeżeli dodać do tego przykład z zagranicy, gdzie ekscesy akademików niemal nie ustają, i obawy o przyszły byt wobec takiego zastoju przy równoczesnem nadprodukcyjnem wytwarzaniu inteligencji, otrzymamy łatwo zapalny materjał, który lada podmuch, lada najmniejsze starcie wybucha z żywiołową siłą.

A rezultaty ogromnie dotkliwe i bolesne. Dwa młode życia. Najpierw Wilno, obecnie Lwów.

Jakkolwiek obydwa nad wyraz przykre wypadki spowodowały niecne prowokacje, to jednak podjęta przez młodzież akademicką taktyka odżydzenia uniwersytetów i handlu polskiego uznana została przez patrjotyczne społeczeństwo polskie za niecelową.

— I poco oni tak te sklepy zamykają, kiedy nie widać, aby się na coś zanosiło — odzywa się do mnie jeden ze statecznych obywateli naszego miasta, gdyśmy przystanęli w Alei na odgłos zasuwanych żaluzji.

— Ma czekać, aż mu jakiś łobuz szybę w oknie wybije, to woli ją w ten sposób zabezpieczyć — a jak pan chce wiedzieć — odrzekłem — taka niespodzianka może kosztować trzysta i więcej złotych.

— Nie chwalę ja tego i takich nieporządków w żadnym razie tolerować nie należy, ale o ile wiem z praktyki, to najwięcej będą poszkodowani ci, co dopuszczają się tych głupich ekscesów.

Pamiętam na długo jeszcze przed wojną w Siedlcach „czarna sotnia" urządziła pogrom żydów, a winę spędziła na Polaków. Paru naszych niewinnie skazano, ale żydom dopóty nadchodziły ofiary z kraju i Ameryki, dopóki się świetnie nie odbudowali. I nim rok upłynął zamiast marnych sklepiczków, powstały na tem miejscu piękne, pełne towarów sklepy. O ile sobie przypominam to i z Częstochowy przesłano za pośrednictwem „Gońca" na ten cel około tysiąca złotych.

Sądzę też, że i teraz niektóre nasze miasta zasilone zostaną dolarami z zagranicy, gdyż w prasie dostatecznie podniesiony był gwałt i alarm, pomimo, że wybrykom natychmiast zapobieżono.

Przedewszystkiem władze rządowe nie mogą dopuszczać do żadnych ekscesów, bo w rezultacie, do czegoby to doszło. Poza tem żydzi w Polsce są nietylko dość zamożni, ale jeszcze świetnie ustosunkowani zagranicą, a że mają aż zanadto dobrze rozpowszechnioną prasę, więc każdy najmniejszy odruch lub nawet osobiste zajście jest rozdmuchiwane i wyolbrzymiane do niebywałych rozmiarów — do pogromów, do ucinania głów, do wyrywania języków.

Urabianiem takiej opinji zagranicznej zajmuje się gorliwie prasa żydowska, ta prasa, którą tak chętnie czyta i delektuje się jej sensacjami i ohydnemi w swej treści zwyrodniało-seksualnemi powieściami i romansidłami, nasza polska i katolicka publiczność. Ta publiczność, która chętnie krzyczy głośno „huzia na żyda", ale wszystko u niego kupuje i bez niego żyć nie może, bo u chrześcjan jest znów „wszystko droższe" i gorsze.

Trzeba też sobie prawdę w oczy powiedzieć, że jeżeli się żydom u nas w Polsce lepiej powodzi, niż w innych krajach, to możemy, raczej siebie, niż ich za to winić.

Żydzi są pracowici, oszczędni i kupują wszystko u swoich, a my Polacy jesteśmy rozrzutni i kupujemy u żydów. Miast więc głośno krzyczeć o bojkocie, wzniecać nieporządek i rozgoryczenie, zmienić taktykę i kupować wszystko u swoich. Dobrze wiedzieć i o tem, że żydzi mają nas za głupców i lubią często powtarzać taki dowcip „żyd to jest taki gałgan, że nawet w szkole płaci za jednego, a uczy się za trzech".

— Tak, mówienie sobie prawdy w oczy — ciągnie dalej mój rozmówca — nie bardzo jest przyjemne, a czego dowodem podsłuchana mimowoli rozmowa dwu nieznanych mi pań. Jak wyczułem z tej rozmowy, to dziś wszędzie, nie tylko w „Jedności", ale we wszystkich niemal instytucjach nie tak się dzieje, jakby spodziewać się należało.

Podobno na ostatniem posiedzeniu Związku Pracy Obywatelskiej kobiet jedna z pań w pełnych szczerości mocy i uholewania słowach opowiedziała się przeciw panującym w wszechmożnych sferach naszego miasta stosunkom.

Tematem dla rozgoryczonych pań była dyskusja, dotycząca niektórych uposażeń służbowych, jak naprzykład pobieranie podwójnych pensyj, t. j. z racji obecnie zajmowanej posady z jednocześnem pobieraniem emerytury, bądź poborów poselskich, które to wynoszą zgórą dwa tysiące złotych miesięcznie oraz ogólnej nędzy i stałej oszczędnościowo-kryzysowej redukcji płac i posad najbiedniejszych pracowników biurowych. W rezultacie wyszła na jaw sprawa redukcji kilku czy kilkunastu urzędników Magistratu czy Kasy Chorych, obarczonych licznemi rodzinami, a pobierających całkowitego wynagrodzenia zaledwie do 120 złotych miesięcznie.

Ponieważ pozostawienie na zajmowanych dotychczas posadach uzależnione jest od panów komisarzy rządowych, jakich posiada Częstochowa oraz od naczelnego lekarza i posła, więc panie Związku Pracy Obywatelskiej zaapelowały do nich o miłosierdzie dla niższych rangą i biedniejszych kolegów biurowych.

Wprawdzie idzie tu „tylko o tych niższych urzędników", o te małe rybki, których każda, a zwłaszcza większa szczuka, może sama połknąć odrazu kilkanaście, ale wszak i one mają prawo do życia, a w tym wypadku zabezpieczając byt całej rodzinie zmniejszają i kłopoty o dożywienie ich dzieci. I tu i w podobnych temu wypadkach nazywając szczerze i otwarcie rzeczy po imieniu Zw. Pracy Obywatelskiej kobiet może wydatnie przyczynić się do ulżenia doli niejednej pozbawionej pracy rodziny w naszem mieście.

Na jak długo może być zabezpieczony byt tych zagrożonych redukcją urzędników, trudno orzec, gdyż poczęły się znów pojawiać wzmianki w pismach o mających nastąpić redukcjach i zniżkach pensyj urzędniczych do dwunastu procent. W każdym razie zimę przetrzymamy, gdyż obniżka ma nastąpić dopiero na początku kwietnia roku przyszłego. Jako ekwiwalent głodujących urzędników dozwolone będzie uczestniczyć w nabywaniu za gotówkę niektórych zniżonych w cenie artykułów kartelowych, między któremi wymieniają elektryczność i gaz.

Zwłaszcza gaz, który w Częstochowie nic nie kosztuje.

Igrek.

BEZPŁATNE PREMJE!
NA GWIAZDKĘ!
wzorem lat ubiegłych firma
I. RZĄSIŃSKI
obecnie
Dom Pończoch Bielizny i M-ry
Częstochowa, II Aleja 29
Tel. 3-18.
pomimo zniżonych cen poczynając od 2 grudnia b. r. dodaje do każdego zakupu od 5 złotych.
BEZPŁATNE PREMJE TOWAROWE!

TELEGRAMY

POMIMO VOTUM ZAUFANIA — HERRIOT ZACHWIANY.

Paryż. — W czwartek wieczór uzyskał rząd premjera Herriota votum zaufania większością 371 głosów przeciw 185, pod czas interpelacji w sprawie konwersji rent francuskich.

Przeciwko Herriotowi wystąpili liczni posłowie z ostremi zarzutami. Ze względów taktycznych podtrzymany został Herriot przez socjalistów, wzamian za co, jak twierdzą socjaliści, zobowiązał się do popierania polityki kartelu lewicy. Należy stwierdzić, że tak centrum, jak i prawica, bardzo ostro atakuje Herriota, którego upadku spodziewają się w najbliższym czasie, bądź przed Bożem Narodzeniem, bądź z początkiem lutego przyszłego roku.

AMERYKAŃSKI PLAN ODROCZENIA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Paryż. — Ajencja „Information" podaje sensacyjną wiadomość, że Ameryka opracowała plan... bezterminowego odroczenia konferencji rozbrojeniowej.

Decyzja Ameryki logicznie tłumaczy się negatywnym rezultatem rozmów Normana Davisa z Herriotem, którego usiłowano przekonać na rzecz planu, dającego Niemcom wszystko, Włochom i Anglji bardzo dużo, Francji zaś nic lub prawie nic.

Wiadomości „Information" znajdują potwierdzenie w prasie angielskiej, natomiast na Quai d'Orsay nie sposób uzyskać ich potwierdzenia ani zaprzeczenia.

W związku z powyższem, wyjazd Herriota do Genewy staje pod znakiem zapytania.

W NIEMCZECH OTWARTO NAJWIĘKSZĄ TAMĘ WODNĄ W EUROPIE.

Berlin. — W dolinie Sali, między miejscowościami Saalfeld i Schleitz otwarto uroczyście największą w Europie tamę wodną. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele rządu i władz, oraz liczne tłumy publiczności. Budując tamę, wykorzystano już małe jezioro górskie, które umyślnie rozszerzono na olbrzymi obszar, z którego poprzednio musiano usunąć 20 domów mieszkalnych i fabryk. — Olbrzymi basen wody obejmuje 920 ha ziemi ornej, lasów i t. p.

Tama posiada olbrzymie znaczenie dla ruchu statków na Łabie, która to rzeka przez szereg miesięcy letnich jest prawie zupełnie wyschnięta i nie pozwala na utrzymanie regularnej żeglugi. Dzięki otworzonej obecnie tamie, w miesiącach letnich rzeka posiadać będzie zawsze do stateczną ilość wody. Przy tamie wybudowano olbrzymią elektrownię, wytwarzającą rocznie energję w ilości 50 miljonów kilowatów.

ZAPOWIEDŹ DONIOSŁYCH WYPADKÓW.

Paryż. — Nowy przyjaciel Polski, Pfeifer, zamieszcza w „Republique" artykuł, stwierdzający, że polityka francuska, która polegała na oparciu się Francji na Polsce i Małej entencie w celu utrzymania traktatu wersalskiego, bezpowrotnie się skończyła.

Pfeiffer znowu miesza nazwisko Herriota z polityką, z którą premjer francuski niewątpliwie ma mało wspólnego.

W końcu autor twierdzi, że opinja francuska winna być przygotowana na wypadki doniosłe i nieuniknione, mianowicie, że zarówno Niemcy, jak i Włosi, wystąpią z propozycjami, które Francja będzie zmuszona albo globalnie przyjąć, albo globalnie odrzucić, co w jednym i drugim wypadku pociągnie za sobą największej wagi konsekwencje.

TAŃCÓW Biguine, Tanganilla, Yo-Yostep, Tango
oraz tańce zwykłe, uczy na nadchodzący karnawał modnie elegancko, w kompletach i pojedynczo.
Szkoła baletm. KOSTECKIEGO
ulica Waszyngtona 6 d. Jasna
Zapisy na kursy I, II, III codz. od 10 r. do 9 w.
LEKCJE PRAKTYCZNE: we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 8, w niedziele i święta od godz. 7 wiecz.
Muzyka kwartet b-ci Jałowieckich.

Życie prywatne pod kontrolą Rosji.

Moskwa. — Specjalna komisja partji komunistycznej w kontakcie z instytucjami naukowemi opracowuje obecnie kwestję, w jaki sposób będą użytkować czas wolny robotnicy i urzędnicy sowieccy.

Nowe hasło głosi: Organizacja odpoczynku. Według tej organizacji życie prywatne robotników i urzędników poddane będzie ścisłej kontroli. Kwestja korzystania z kin i teatrów będzie ściśle regulowana i robotnicy nie będą mogli wybierać sobie dowolnie widowisk, lecz będą skierowywani do tych lub innych teatrów lub kin. Pozostały czas wolny również musi być poddany ścisłej kontroli i robotnicy czy urzędnicy sowieccy winni zdawać dokładne sprawozdanie z każdej chwili spędzonej poza obrębem fabryki czy urzędu.

LITWINI KARZĄ ZA POLSKIE KSIĄŻKI.

Kowno. — Sąd w Szawlach skazał na rok więzienia bibljotekarza Stow. młodzieży polskiej Kurlatowicza za dostarczanie z Polski podręczników literatury i historji.

GŁODOWE RACJE CHLEBA W MOSKWIE ZMNIEJSZONE!

Moskwa. — Wedle uporczywie utrzymujących się tutaj wiadomości, jakkolwiek dotąd niestwierdzonych, nastąpić ma w najbliższym czasie na terenie Moskwy znowu obniżka dziennej porcji chleba o przeciętnie 25 procent.

Robotnicy fabryczni otrzymywać będą zamiast dotychczasowej racji dwa funty dziennie, tylko 1.5 funta, zaś pracownikom umysłowym racja chleba zostanie obniżona z 1 funta na 3/4 funta.

Na zebraniach masowych w fabrykach przywódcy partyjni wygłaszali przemówienia, w których wskazywali na konieczność tego kroku w celu przezwyciężenia obecnych trudności gospodarczych.

EMULSJA Tranowa
SCOTT & Bowne
to odżywka witaminowa dla naszych dzieci
od dziś znacznie tańsza i dostępna dla wszystkich!!!
We wszystkich krajach świata daje każda dobra matka swym dzieciom prawdziwą Emulsję Tranową wyrobu firmy Scott & Bowne, tembardziej, że jest ona tak tania:

	dawniej	obecnie
Mała flaszka (połówka)	Zł 2.50	tylko Zł 2.—
Normalna flaszka	„ 4.50	„ „ 3.—
Wielka flaszka podwójna	„ 5.50	„ „ 4.50

Prawdziwa Emulsja Tranowa wyrobu Scott & Bowne jest już do nabycia po zniżonych cenach
Uwaga! Wystrzegajcie się naśladownictw — zwracajcie uwagę na nasz znak ochronny!

KINO „PANORAMA"
W sobotę 3 i w niedzielę 4 grudnia br.
MACISTE-KRÓL CYRKU
Potężny dramat życiowy z Bar. POGANO w roli głównej.
Ceny zniżone. Sala ogrzana.

Dr. med. M. KIJAK
3068 STOMATOLOG
Choroby jamy ustnej, zębów i szczęk.
PRZEPROWADZIŁ SIĘ, Aleja Wolności № 3/5.

Pogrzeb Tadeusza Joteyki.

W Warszawie odbył się pogrzeb znanego kompozytora ś. p. prof. Tadeusza Joteyki, urodzonego w roku 1872, a zmarłego 20 sierpnia r. b. w Wiśle i tamże prowizorycznie pochowanego. Staraniem komitetu muzycznego, wyłonionego przez organizacje muzyczne warszawskie zwłoki autora „Zygmunta Augusta" zostały przewiezione do Warszawy i po nabożeństwie w kościele Św. Krzyża odprowadzone na cmentarz powązkowski. Zdjęcie nasze przedstawia kondukt pogrzebowy na Krakowskiem Przedmieściu.

Gen. Schleicher tworzy rząd

Hitlerowcy przeciw rządowi Shleichera. Prowizoryczna lista gabinetu.

Berlin. — Wczoraj w południe zapadła ostateczna decyzja prez. Hindenburga, dotycząca zlikwidowania przesilenia. Mi się utworzenia nowego rządu, stanowisko kanclerza Rzeszy, otrzymał dotychczasowy minister Reichswehry, gen. v. Schleicher.

Na prośbę prez. Hindenburga, który decyzję swoją powziął, jak zapewniają z kół rządowych „z ciężkem sercem" i po długim namyśle, gen. v. Schleicher zgodził się zatrzymać w swojem ręku także tekę ministra Reichswehry.

Zastrzeżenia prez. Hindenburga skierowane były przeciwko zjednoczeniu w jednem ręku wybitnie politycznej teki kanclerza i teki ministra Reichswehry, który wedle zdania Głowy Państwa powinien stać zdala od walk partyjnych.

Z drugiej strony wybitnie fachowe uzdolnienia gen. v. Schleichera przemawiały za pozostawieniem w jego ręce kierownictwa armji niemieckiej, ponieważ b. kanclerz v. Papen sam wobec prez. Hindenburga wyraził niechęć do dalszego sprawowania urzędu oraz podkreślił, iż jedynie gen. v. Schleicher jest osobistością mającą widoki na osiągnięcie porozumienia tak z hitlerowcami, jak i innemi ugrupowaniami — przeto prez. Hindenburg ostatecznie w ten sposób zlikwidował 15-to dniowe przesilenie gabinetowe, obfitujące w tyle niespodziewanych zwrotów.

W skład gabinetu gen. v. Schleichera z dotychczasowych ministrów wejdą pradwopodobinie: minister spr. zagr. v. Neurath, min. skarbu hr. Schwerin-Krossick, oraz jako minister spr. wewnętrznych zastępca komisarza rządowego dla Prus, p. Bracht.

Powierzenie p. Brachtowi teki ministra spr. wewnętrznych jest dużą sensacją polityczną. Ustąpienie bowiem p. v. Gayla, który uchodził za czołowego bojownika idei reformy konstytucji Rzeszy niemieckiej i posiadał opinję zdeklarowanego monarchisty, jest widocznie zapowiedzią, iż gen. v. Schleicher na razie sprawę reformy konstytucji postawi na drugim planie, nie chcąc drażnić stronnictw parlamentarnych, z któremi będzie szukał kontaktu.

Nominacja gen. v. Schleichera na stanowisko konclerza Rzeszy wywoła olbrzymie wrażenie również poza granicami Niemiec. Na czele rządu bowiem staje po raz pierwszy w czasach republiki oficer służby czynnej, co jest potwierdzeniem faktu, iż istotna władza w Niemczech po wyłączeniu parlamentu od wpływów na losy rządu znajduje się w rękach prez. Hindenburga, opierającego się o siłę, jaką reprezentuje Reichswehra.

Berlin. — Nowomianowany kanclerz v. Schleicher zajmuje się w dalszym ciągu skompletowaniem listy ministerjalnej i przedłoży ją prawdopodobnie w sobotę lub najpóźniej do poniedziałku prezydentowi Rzeszy do zatwierdzenia.

Główne zainteresowanie kieruje się obecnie na pytanie, jak ustosunkowują się hitlerowcy do nowego rządu Schleichera.

Wydział prasowy stronnictwa hitlerowskiego odpowiedział odmownie zupełnie niedwuznacznie na jakąkolwiek propozycję tolerowania gabinetu Schleichera, zaznaczając, że tylko taki rząd, jaki zaproponował Hitler w listopadzie prezydentowi Rzeszy, mógłby stworzyć narodową koncentrację przy poparciu narodu niemieckiego.

Berlin. — Kanclerz Rzeszy v. Schleicher obejmie również funkcje komisarza Rzeszy dla Prus, którą sprawował jego poprzednik v. Papen.

Prowizoryczna nie definitywna jeszcze lista gabinetu v. Schleichera przedstawia się, jak następuje: kanclerz i minister Reichswehry gen. v. Schleicher, minister spraw zagr. br. v. Neurath, minister spr. wewn. Bracht, min. gospodarki Warmbold, min. sprawiedl. Guertner, min. rolnictwa von Flemming, minister pracy prof. Brahn, minister poczty i komunikacji Ruben, komisarz dla walki z bezrobociem Goerecke, minister bez portfelu (komisarz dla pruskiego ministerstwa skarbu) Popitz. Z tych osobistości dwaj są t. zw. ludzie nowi, a to minister rolnictwa Flemming, który jest do tej pory zupełnie nieznanym sferom politycznym właścicielem dóbr i minister pracy prof. Brahn, który był rozjemcą w Zagłębiu Ruhry w zatargu o płace.

ZDUMIEWAJĄCE HOROSKOPY!
dla KAŻDEGO
Przepowiemy Wam teraz Wasz rzeczywisty horoskop życiowy!
Kto pragnie dowiedzieć się nie płacąc za to nic, co mogą powiedzieć gwiazdy o jego losach, czy czeka go powodzenie, rządu i szczęście, o interesach, miłości, małżeństwie, przyjaźni i nieprzyjaźni, podróżach, chorobach; szczęśliwych i nieszczęśliwych okresach życia, czego należy unikać, jakie okazje wykorzystać oraz szeregu innych drogocennych informacyj, może otrzymać horoskop życiowy według gwiazd i to zupełnie bezpłatnie.
Prof. R. Roxroy i znakom. MISTYK doświadczony psycholog i rzeczoznawca astrolog, który prześle Wam zdumiewająco szczegółowy horoskop Waszego życia zupełnie BEZPŁATNIE.
BEZPŁATNIE: Otrzymacie natychmiast Wasz horoskop według gwiazd, sporządzony przez tego wielkiego astrologa, którego przepowiednie wprawiły w podziw najpoważniejszych ludzi obu półkul. Należy tylko przesłać nazwisko i adres własnoręcznem wyraźnem pismem, wskazać czy mężczyzna, czy kobieta (zamężna, żonaty, panna lub kawaler) lub podać tytuł Wasz z dokładną datą urodzenia. Pieniędzy nie trzeba. Kto chce może załączyć Zł. 0.50 znaczkami pocztowemi (nie przesyłać monet) na pokrycie kosztów porto i biura. Nadzwyczaj szczegółowy horoskop wprawi Was w zdumienie. Nie zwlekajcie zatem i piszcie natychmiast pod adresem ROXROY STUDIOS Dept 3559. Emmastraat 42, Den Haag, Holandja. Porto na list do Holandji wynosi Zł. 0.60.
N. B. Prof. Roxroy nie zna języka polskiego dlatego odpowiadać może tylko po niemiecku na żądanie po francusku lub po angielsku.

Radość życia

traci wele ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpaczy, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu. Tabletki Togal bowiem często zwalczają te niedomagania. Togal wstrzymuje nagromadzanie się kwasu moczowego. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Do nabycia we wszystkich aptekach.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa. — Dnia 2 grudnia odbyło się posiedzenie Rady ministrów.

Rada ministrów uchwaliła m. in. projekt ustawy o kierowaniu robotami budowlanemi i sporządzaniu projektów tych objektów na obszarze miasta Gdyni oraz nowele do ustawy o służbie marynarzy. Poza tem Rada ministrów załatwiła szereg spraw bieżących.

PROJEKT KONWERSJI DŁUGÓW ROLNYCH.

Warszawa. — Wczoraj minister skarbu prof. dr. Zawadzki przyjął na dłuższej konferencji senatora Wielowieyskiego, wiceprezesa urzędującego Rady naczelnej organizacji ziemiańskich.

Senator Wielowieyski złożył ministrowi konkretny projekt konwersji krótko i długoterminowych zobowiązań rolniczych.

Ś.P. KAZIMIERZ DUNIN MARKIEWICZ

Warszawa. — W piątek rano zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 57, po długiej i ciężkiej chorobie, Kazimierz Dunin Markiewicz, znakomity dramaturg.

Ze zgonem ś. p. Kazimierza Markiewicza schodzi do grobu jedna z najciekawszych postaci polskiego świata literackiego i artystycznego, głośna i znana współcześnie, aczkolwiek ś. p. Dunin Markiewicz reprezentował raczej poprzednie pokolenie.

Ś. p. Dunin Markiewicz w swym dorobku literackim miał wiele sztuk i komedii scenicznych.

W sprawie zasiłków

dla bezrobotnych robotników w grudniu.

Warszawa. — Zarząd główny Funduszu Bezrobocia uchwalił wystąpić do ministra opieki społecznej z wnioskiem w sprawie rozszerzenia akcji zasiłkowej dla bezrobotnych robotników, Sprawa ta łączy się z art. 2 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Artykuł ten przewiduje, że uprawnieni do korzystania z zasiłków są robotnicy, którzy w ciągu 12 miesięcy przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłków, podlegali przynajmniej przez 26 tygodni obowiązkowi zabezpieczenia w F. B. Za tydzień uważa się 6 dni pracy, przyczem w razie niekorzystnego stanu rynku pracy minister opieki społecznej może skrócić liczbę dni, uważanych za tydzień w sensie ustawy.

Zarząd główny Funduszu Bezrobocia uchwalił zwrócić się do ministra opieki społecznej, aby na miesiąc grudzień r. b. zmniejszył ilość dni, uważanych za tydzień pracy w odniesieniu do bezrobotnych robotników, do 4 bądź 5-ciu dni. Według projektu Funduszu Bezrobocia zarządzenie to dotyczyłoby robotników budowlanych, ziemnych, brukarskich, drogowych, wodnych kolejowych meljoracyjnych żeglugi śródlądowej, oraz zatrudnionych przy spławie i w cegielniach. W ten sposób akcja zasiłkowa obejmie większą ilość bezrobotnych robotników.

JACZEJKE KOMUNISTYCZNĄ W WARSZAWIE ZLIKWIDOWANO

Warszawa. — Urząd śledczy po dłuższych obserwacjach ustalił, że ostatnio odbywały się systematycznie zbiórki wywrotowców w lokalu Związku zawodowego przemysłu włókienniczego przy ul. Zielnej 95, będącego oficjalnie lokalem dzielnicowym PPS. — CKW.

Podczas dokonanej rewizji znalazła policja bogaty materjał dowodowy w postaci odezw, bloczków Mopru i bibuły.

Wśród aresztowanych natknięto się na wielu działaczy komunistycznych, których obecnie osadzono w więzieniu. Są to: Szajndla Warum, Guta Szczurzyna, Abram Fluch, Josek Miński, Szlama Fryblender, Majer Lerman, Mendel Garfinkel, Abram Rizenfeld, Estera Rozeneld, Perla Jedwab, Ryfka Fajgenbaum i Estera List.

Na podstawie znalezionych przy nich notatek, policja zarządziła telegraficznie rewizje i aresztowania w rozmaitych miastach, pozatem notatki odebrane aresztowanym umożliwiły władzom przystąpienie do likwidacji na terenie Warszawy.

W czasie tej likwidacji policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Juljana Trabińskiego przy ul. Marjensztadt 11 gdzie znaleziono skład literatury komunistycznej, 200 kg. odezw i okólników do starczonych Trabińskiemu przez centralnego technika KPP. Izraela Niechczyńskiego.

Jak komunikują ostatnio, również rewizje na prowincji przyniosły obfity materjał dowodowy.

ZAMORDOWAŁ SWOICH PRACODAWCÓW I ZRANIŁ ICH CÓRKĘ.

Toruń. — 20-letni Feliks Czyżniewski ze Sokolej Góry powiatu wąbrzeskiego zastrzelił 1 b. m. swego pracodawcę 55-letniego Jana Lewandowskiego, kierując w jego stronę kilka strzałów rewolwerowych. Następnie Czyżniewski skierował lufę rewolweru do małżonki zamordowanego 44-letniej Joanny, którą również kilku strzałami pozbawił życia. Wkońcu zbrodniarz wystrzelił do córki Lewandowskiego, ciężko ją raniąc.

Dokonawszy tak potwornego morderstwa Czyżniewski udał się do Golubia, gdzie oddał się dobrowolnie w ręce władz bezpieczeństwa. Przyczyna krwawego dramatu na razie nie jest ustalona.

POD IZDEBNIKIEM. NAPAD NA POCZTYLJONA

Kraków. — W czwartek około godz. 6.30 rano na drodze między Brodami a Izdebnikiem w powiecie wadowickim został zamordowany pocztyljon, przewożący pocztę z Sułkowic do Kalwarji.

Nieznani dotychczas sprawcy zrabowali 4.000 zł. Za sprawcami wdrożono energiczne dochodzenia.

Uwaga! Tylko krótki czas przed wyjazdem do Argentyny. Bez krwawej operacji i bez noża.

Matki! ratujcie wasze zdrowie i wasze dzieci, przybywajcie, aby nie było zapóźno. Zaniedbywanie jest groźne, może spowodować nawet i śmierć. Dla chorych na rupturę specjalne pasy francuskie, na skrzywienie kręgosłupa i pochyłe się trzymanie gorsety orton. Dla amputowanych sztuczne nogi, na płaskie stopy wkładki. Ze względu na dzisiejszy kryzys ceny znacznie zniżone. Zakład czynny codziennie jak również w niedziele i święta.

HOTEL KALISKI. Przyjm. Spec. Dyr. Rapaport.

PODZIĘKOWANIE.

J. E. Najdostojniejszemu Arcypasterzowi Biskupowi Częstochowskiemu, Przewielebnemu Duchowieństwu, Przewiel. Zgromadzeniom Zakonnym: męskim i żeńskim, oraz życzliwemu społeczeństwu, Szanownej Redakcji „Gońca Częstochowskiego", wszystkim, którzy łaskawie wzięli tak liczny udział w eksportacji i pogrzebie Mojej Najdroższej Matki w dniu 2 i 3 grudnia rb., składam we wdzięcznej podzięce serdeczne „Bóg zapłać"

Ks. A. ZIMNIAK z BRAĆMI.

ś. † p.

JÓZEF KALICKI

urzędnik Magistratu m. Częstochowy

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 1 grudnia 1932 r., przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie zwłok dnia 3 grudnia rb. o godz. 3 po poł. ze szpitala N. Marji Panny na cmentarz miejscowy na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW MIEJSKICH w Częstochowie.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogim zwłokom ukochanej żony i matki naszej

ś. † p.

Teofili z Czubaków Erbelowej

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Zarządowi, Współwłaścicielom i Pracownikom fabr. „Metalurgja", przyjaciołom i znajomym, oraz pp. E. Kisin za okazane wyrazy współczucia, z głębi zbolałego serca składają „Bóg zapłać"

Mąż, dzieci i rodzina.

Wszystkim, którzy okazali wiele serca w oddaniu ostatniej posługi drogim zwłokom

ś. † p.

Marjana Zarzyckiego

a w szczególności ks. dr. Tomalce, ks. Cieszyzowi, p. dyr. szkoły Rzem.-Przem., pp. profesorom, pp. instruktorom, Zarządowi K. S. „Brygada", Hufcowi P. W., kolegom, orkiestrze i SMP. oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, składają serdeczne „Bóg zapłać" nieutuleni w żalu Rodzice i rodzina.

W PIĄTEK NIE BYŁO JUŻ ZAJŚĆ WE LWOWIE.

Lwów. — Dzień piątkowy minął we Lwowie w spokoju. Naogół nie zanotowano nigdzie incydentów. Były jedynie dwa drobne wypadki zaatakowania żydów. Poza tem przytrzymała policja na ul. Akademickiej pewną studentkę, która naklejała na plecach przechodniów wstępujących do sklepów żydowskich kartkę z namalowanym wieprzem, oraz inną studentkę, która na chodniku rozdawała zielone wstążeczki.

W akademji medycyny weterynaryjnej gdzie wykłady odbywają się już drugi dzień, oraz w wyższej szkole handlu zagranicznego incydentów nie było. Wykłady na uniwersytecie rozpoczynają się w sobotę.

Miasto miało w piątek wygląd normalny. Jedynie w pewnych punktach krążyły patrole policyjne.

SĘDZIOWIE NIE MOGĄ NALEŻEĆ DO STRONNICTW POLITYCZNYCH.

Warszawa. — Minister sprawiedliwości Michałowski wydał w dniu dzisiejszym okólnik do sędziów i prokuratorów w sprawie należenia do stronnictw politycznych.

W okólniku tym zawarte zostało ostrzeżenie, skierowane do sędziów i prokuratorów, aby zgodnie z ustawą o organizacji sądów powszechnych nie brali udziału w żadnych stronnictwach politycznych. Okólnik ten rozesłany został na ręce prezesów sądów apelacyjnych.

ARESZTOWANIE DWÓCH DZIAŁACZY NARODOWO - DEMOKRATYCZ.

Lwów. — W nocy z czwartku na piątek przeprowadziła policja polityczna we Lwowie szereg rewizji domowych w mieszkaniach miejscowych działaczy narodowo-demokratycznych i przywódców młodzieży. Aresztowano kilka osób, m. in. wiceprezesa młodzieży wszechpolskiej Dzierzbickiego i prezesa bibljoteki słuchaczy prawa Pelczarskiego.

WRAZENIA I UWAGI.

SZRON POKRYŁ ZIEMIĘ...

Nadchodząca królowa Zima wysłała już swego pierwszego zwiastuna na świat. Jest nim szron, który pobielił pola i łąki, drzewa i krzewy oraz strzechy i dachy naszych domów. Promienie jesiennego słońca zamieniają szron w miljony skrzących się brylantów.

Widok szronu, mieniącego się w świetle wschodzącego słońca blaskiem drogich kamieni — jakżeż odmienne uczucia budzi w sercach ludzkich. Dla bogatych jest on hasłem zgromadzenia, względnie powiększania zapasów zimowych; dla biednych — zapowiedzią okresu, pełnego nędzy i udręki. Serce biedaka ściska się na widok pobielonych dachów, bo oko jego, wyostrzone nędzą, widzi zamiast błyszczących brylantów, zbliżające się widma: głodu i mrozu.

Nie mam w tej chwili na myśli tych zawodowych nędzarzy, którzy wykorzystują i nadużywają miłosierdzie bliźnich, lecz myślę o tych, którzy stali się nędzarzami mimo swej woli, dzięki panoszącej się dzisiaj klęsce ekonomicznej, której na imię: „Bezrobocie". Nędza mimowolna jest ambitna, wstydzi się wyciągać rękę pa jałmużnę, przeto bywa często pominięta.

Dlatego też niechaj nikt z nas, mających zapewniony byt, nie zasklepia się w ciasnych ścianach egoizmu, lecz w miarę możności przyczyni się do złagodzenia panoszącej się niedoli. Chrześcijańskie miłosierdzie musi zdać w tym okresie — potopu biedy i nędzy — praktyczny egzamin, pomnąc na pełne zachęty słowa samego Chrystusa Pana: „Zaprawdę powiadam wam: cokolwiek uczynicie jednemu z tych maluczkich, mnieście uczynili". (Mt. 25.40).

Niechże ukazanie się szronu nie będzie dla nas tylko gołem zjawiskiem fizycznem, lecz niech znajdzie oddźwięk w naszem sercu i uderzy w strunę chrześcijańskiego miłosierdzia.

„Zet-er".

JADWIGA SMOSARSKA, STEFAN JARACZ i JÓZEF WĘGRZYN w najnowszym polskim przeboju dźwiękowym p. t. **Księżna Łowicka** Już w poniedziałek!

KRONIKA

Niedziela 4 GRUDNIA

Dziś — Barbary
Jutro — Saby op.
Wschód słońca o godzinie 7.28
Zachód „ „ 15.40
Kalendarzyk historyczny: Potyczka z Tatarami pod Zwaniecem w 1653 roku.

— **Uroczystość św. Barbary.** Na dzisiejszą niedzielę przypada uroczystość św. Barbary, patronki górników i artylerzystów, obchodzona jako święto i doroczny odpust w miejscowej parafji św. Barbary.

Porządek nabożeństw w kościele św. Barbary na dzisiejszą uroczystość jest następujący: w sobotę o godz. 5-ej po poł. nabożeństwo z procesją, dnia następnego roraty o godz. 7-ej rano, wotywa o godz. 9-ej, suma o godz. 11-ej i nieszpory o godz. 4-ej po poł.

Na sumę uroczystą, którą odprawi O. Przeor Dominik Zienkowski, a kazanie wygłosi ks. prefekt Bruno Magott, przybędą w pochodzie ze sztandarami i orkiestrami, jak co roku, liczne zastępy górników i strażaków ze wszystkich kopalni w pow. częstochowskim.

— **Zebranie IV S. M. P. M. przy Katedrze.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4.30 p.p. w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 13, odbędzie się zebranie ogólne IV Stow. Młodz. Polsk. Męskiej.

— **Zebranie Stow. Mężów Katolickich w Rakowie.** Dziś, w niedzielę, zaraz po sumie w sali Akcji Katolickiej odbędzie się ogólne zebranie członków Stow. Mężczyzn Katolickich, na którem wygłoszony zostanie referat o małżeństwie w Kościele katolickim.

Z życia Sodalicyj Marjańskich

na Jasnej Górze.

Na m. grudzień ustalono w dziedzinie praktyk religijnych i konferencyj organizacyjnych, następujący program:

W pierwszą niedzielę, dn. 4-go b. m. adoracja Przenajśw. Sakramentu w kościele św. Jakóba. Rozpocznie się Msza św. o godz. 12-ej, w czasie której kazanie wygłosi ks. prefekt W. Kozlicki. Adoracja zakończy się nieszporami o godz. 18-ej, w czasie których naukę wygłosi ks. prefekt M. Jung, poczem nastąpi błogosławieństwo Przenajśw. Sakramentem.

Tegoż dnia o godz. 15-ej — ogólne zebranie pp. Nauczycielek, a o godz. 16-ej pp. pracujących w przemyśle i handlu.

W środę, dn. 7-go o godz. 17-ej — zebranie pań mężatek, poprzedzone konferencją Zarządu o godz. 16-ej.

W święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny, dn. 8-go (czwartek) o godz. 7.40 w kaplicy Cudownego Obra

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"

Największe i najlepsze arcydz. genjalnego **STERNBERGA**

EXPRESS SZANGHAJU

W rolach głównych 3 potęgi ekranu:

MARLENA DIETRICH oraz CLIVE BROOK i ANNA MAY WONG

Krzesło parterowe na 1-y seans do rozpoczęcia przedst. tylko 70 gr. Szczegóły w afiszach.

UWAGA! POŁUDNIÓWKI!

W niedzielę dnia 4 grudnia o godz. 12 i pół w poł., i w poniedziałek 5 grudnia o godz. 3 po południu odbędą się ostatnie przedst. wielkiego niesam. dramatu

Dr. Jekyll i Mr. Hyde Krzesła na te seanse 49 gr. Miejsce w loży 99 groszy.

zu Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze zostanie odprawiona uroczysta Msza św., w czasie której odbędzie się ceremonja przyjęcia pań i panów do Sodalicji. Po nabożeństwie — zebranie Zarządów Sod.

Tegoż dnia o godz. 18-ej — akademja ku czci Niepok. Najśw. Maryi Panny, urządzona staraniem p.p. Nauczycielek.

W niedzielę, dn. 11-go o godz. 15-ej— zebranie Sodal. Intel. Żeńskiej — panien, godz. 16-a zebranie p. Rękodzielniczek.

W poniedziałek, dn. 12-go o godz. 19.30 a dn. 16-go o godz. 17-ej konferencje Wydziału Intel. Męskiej.

W niedzielę, dnia 18-go o godz. 15-ej zebranie Sod. Miejskiej. Następnie o godzinie 18-ej — Ogólne Zebranie dyskusyjne „o Masonerji".

W poniedziałek, dn. 26-go o godz. 16-ej Opłatek i zebranie towarzyskie.

— **Odwołanie Akademji listopadowej.** Zapowiedziana na dzisiejszą niedzielę w sali Rady Miejskiej akademja listopadowa, organizowana przez Zarząd Związku Rezerwistów z udziałem chóru „Pochodnia", z przyczyn od organizatorów niezależnych nie odbędzie się.

— **Zebranie Stronnictwa Narodowego.** Dziś, w niedzielę, o godz. 6-ej wiecz. w lokalu własnym (ul. Kilińskiego nr. 13 m. 3) odbędzie się zebranie członków Stronnictwa Narodowego. Referat o ciężkiej sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju wygłosi poseł A. Dzierżawski.

Wstęp tylko za legitymacjami.

Kwesta na gwiazdkę

dla ubogiej dziatwy.

Nie napróżno powiedziano, iż bojowaniem jest życie człowieka na ziemi; więcej trosk i bólu, niż uciech i szczęścia nas tu spotyka. A jednak są chwile, które każą nam zapomnieć o złem i niedoli. To uroczystość Bożego Narodzenia, to pamiątka zmiłowania się Boga nad ludzkością.

Ileż to wtedy wielkich prawdziwie myśli i uczuć przepełnia serca nasze, chciałby człowiek, aby niebo stało się udziałem wszystkich.

A jednak niestety i wtedy nie wszyscy mogą się prawdziwej oddać radości. Ileż biedy i nędzy materjalnej i wtenczas ludziom dolega.

Arcybractwo Różańcowe na Jasnej Górze od szeregu lat urządza gwiazdkę dla ubogiej dziatwy, chcąc przynajmniej w części otrzeć łzę z oczu biedoty. Zarząd Arcybractwa udaje się z gorącą prośbą do ludzi szczerze miłujących Boga i współczujących ludzkiej niedoli o łaskawą wydatną pomoc.

Wszelkie ofiary, czy to w pieniądzach, czy w artykułach spożywczych, czy w ubraniu czy obuwiu z prawdziwą będą przyjęte wdzięcznością. Ofiary prosimy składać na ręce rektora Arcybractwa O. Romana na Jasnej Górze, lub w administracji „Gońca Częstochowskiego".

Na intencję ofiarodawców będzie odprawiona Msza św. w dzień Bożego Narodzenia o godz. 8 rano w kaplicy Arcybractwa.

— **Zebranie miesięczne częst. Placówki Związku Hallerczyków.** W dniu 4-ym grudnia b. r. o godz. 15-ej (3-ej po poł.) w lokalu własnym, przy ul. Najśw. Marji Panny nr. 24, odbędzie się zebranie miesięczne członków Placówki Zw. Hallerczyków. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sprawy ważne.

— **Z działalności Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.** W niedzielę, dn. 4-go b. m. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet urządza loterję fantową w sali Rady Miejskiej. Fanty na loterję zostały zebrane wśród członkiń Związku i częściowo pomiędzy paniami z „Rodziny Wojskowej".

Zainteresowanie loterją jest duże, gdyż zebrano wiele cennych fantów, jak również robót ręcznych, wykonanych przez Koło Pracy Z. P. O. K., przedstawiających wartość artystyczną.

Dochód z loterji Związek przeznacza na gwiazdkę dla najuboższej dziatwy Częstochowy.

Nie należy wątpić, że taki cel zapewni loterji powodzenie, a znaczna ilość wartościowych fantów zachęci naszą publiczność do licznego i żywego udziału.

Początek loterji o godz. 4-ej po poł. Cena biletu 50 gr.

— **Z T-wa Śpiew. Chóru Katedralnego.** Do utworzonej przed kilku miesiącami przy Chórze Katedralnym orkiestry symfonicznej przyjmowani są nadal muzycy na instrumenty rżnięte i dęte, jak również początkujący do nauki.

Zarząd T-wa zakupił już szereg instrumentów muzycznych. Zapisy przyjmowane są w kancelarji par. św. Rodziny.

— **„Wojna z żonami" na Częstochowiance.** W niedzielę, dn. 4 b. m. o godz. 17-ej zespół amatorski Twa Teatralno-wokalno-muzycznego przy fabr. „Częstochowianka" odegra arcyzabawną farsę w 3-ch aktach p. t. „Wojna z żonami". Ceny miejsc od zł. 0.30 do 1.09 wraz z podatkiem.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, t.j. w sobotę premjera doskonałej komedji J. Devala „Mademoiselle" z udziałem pp. Gallowej, Ceranki-Poznańskiej, Gozdeckiej, Kopijowskiej, Dębicza, Piotrowskiego, Ochronia, Kostrzyńskiego i in. Reżyseruje dyr. Gall. Początek o 8-ej wiecz.

— **Jarmark przedświąteczny w sali I Gimnazjum państw.** Dziś, w sobotę, dn. 3 b. m. i w niedzielę, dn. 4 b. m. w sali I Gimnazjum państwowego im. H. Sienkiewicza odbędzie się wielki jarmark przedświąteczny. Udział w kiermaszu zgłosiły następujące firmy: Elektrownia, skład apteczny J. Ordona, który wystąpi z bogatym asortymentem różnych towarów i poza tem bezpłatnie rozdawać będzie próbki reklamowe, fabryka czekolady P. Dębski, fabryka kapeluszy „Lion", fabryka bielskich towarów p. f. „Karol Jankowski i syn", magazyn zabawek sukcesorów Edwarda Pucka, skład trykotaży pod firmą „Runo" firma „Frottin" i Bazar Polski (wyroby przemysłu ludowego).

Cały czysty dochód z tej sympatycznej imprezy przeznaczony zostanie na cele pomocy uczniom gimnazjum, organizują zaś imprezę zjednoczone patronaty gimnazjum.

Przebieg imprezy urozmaici mnóstwo atrakcji, m. in. loterja fantowa, a za najlepszą reklamę jej posłużą wyjazdy na ulice miasta uczniów, przebranych za kobiety z kornecistą na czele w wozie drabiniastym, pożyczonym przez p. Olszyńskiego z Libidzy

Otwarcie jarmarku dziś, w sobotę o g. 5-ej po poł. W niedzielę jarmark otwarty będzie od godz. 8-ej rano do godz. 8-ej wiecz. Wejście 20 groszy.

— **Herbatka - bridge Korpusu Oficerskiego 7 p. a. l.** Dziś, w sobotę, w salach Kasyna Oficerskiego (w koszarach na Zaciszu) odbędzie się herbatka - bridge, urządzona staraniem dowódcy i Korpusu Oficerskiego 7-go pułku artylerji lekkiej.

Wejście za zaproszeniami. Początek o godz. 20-ej wieczór.

— **„Wesele Basi" w sali fabr. „Stradom".** Staraniem opiek rodzicielskich z przedszkoli Nr. 4 K. P. P. i Nr. 10 w niedzielę, dnia 4-go grudnia o godz. 5-ej po poł. w sali fabr. „Stradom" zespół amatorski tejże fabryki odegra sztukę ludową ze śpiewami i tańcami p. t. „Wesele Basi" — czyli wróżba cyganki. Muzyka oparta na motywach pieśni ludowych St. Moniuszki. Wstęp od 50 gr. do 1 zł. Orkiestra własna.

Całkowity dochód przeznaczony zostanie na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci z przedszkoli Nr. 4 K. P. P. i Nr. 10.

— **Dwudniowy kurs legumin.** W dn. 5 i 6 b. m. od godz. 5-ej do 8-ej wiecz. w państw. Szkole Zawodowej Żeńskiej (Dąbrowskiego 22) odbędzie się dwudniowy kurs legumin.

— **Podatki płatne w grudniu.** W grudniu b. r. płatne są następujące podatki.

Do 7-go podatek od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za pracę, w 7 dni po dokonaniu potrąceń.

Do 15-go zaliczka miesięczna jako podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w ub. miesiącu przez przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe i przedsiębiorstwa sprawozdawcze, oraz czwarta rata zryczałtowanego podatku za rok 1932.

DETEFON i AMPLIFON

NAJPIĘKNIEJSZY PODAREK NA

GWIAZDKĘ

Komplet DETEFON zł. 39.—
AMPLIFON „ 125.—

Do nabycia w Warszawie w Wydziale „DETEFON", Zielna 30 i we wszystkich Urzędach Pocztowych.

Do 5-go czwarta rata kwartalna różnicy pomiędzy podatkiem dochodowym z tytułu kumulacji z dodatkiem kryzysowym. Państwowy podatek od energji elektrycznej, zużytej w pierwszej połowie bieżącego miesiąca.

Do 15-go zaliczka nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych.

Ponadto w ciągu b. m. mają być wykupywane świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne na rok przyszły.

— **Rowerem naokoło świata.** W dniu dzisiejszym odwiedzili Redakcję naszego pisma Helena i Franciszek Chojnaccy, czł. sokolego klubu sportowego „Górka" w Stanisławowie, którzy odbywają podróż naokoło świata na rowerach w celach naukowo sportowych.

Podróż ta obliczona jest na 10 lat. Przed przekroczeniem granicy śmiała para podróżuje po Polsce.

— **Posiedzenie Komisji cennikowej.** W poniedziałek, dnia 5-go b. m., odbędzie się w Magistracie ogólne posiedzenie Komisji do badania cen.

— **Nowe ceny obiadów.** Komisja cennikowa przy Magistracie ustanowiła od dziś następujące nowe ceny na obiady w restauracjach częstochowskich: obiad 1 zł. 10 gr., kolacja 1 zł. 10 gr., Wogóle zaś ceny dań restauracyjnych i zakąsek obniżono od 10 — 20 procent. Publiczność we własnym interesie winna przeto zwracać uwagę na nowo wydany cennik.

— **Tanie mydło, ale podejrzanej jakości.** Jak nam komunikują, na rynku częstochowskim ukazało się w sprzedaży mydło rzekomo do mycia, które ze względu na swą taniość znajduje chętnych nabywców. Przy bliższem jednak obejrzeniu z boku na opakowaniu znajduje się napis drobnemi literkami, że jest to mydło do szorowania. Mimo to komisja cennikowa przy Magistracie wysłała próbkę tego mydła do zakładu badania żywności, czy nawet jako mydło do szorowania nie zawiera ono substancji szkodliwych.

Należy przytem zaznaczyć, że mydło do szorowania nie może kosztować drożej, jak maximum 40 gr. za kilo, mydło zaś, o którem wyżej mowa, sprzedawane jest po 70 gr. a nawet po 1 zł.

Listy cara Mikołaja

w sądzie częstochowskim.

W dniu 23-go grudnia rozpoczyna się nowy rozdział długiej epopei sądowej - sprawy z powództwa hrabiny Natalji Brassowej, wdowy po wielkim księciu Michale Aleksandrowiczu, przeciwko skarbowi państwa polskiego.

Rozprawa zapowiada się bardzo ciekawie. Obie procesujące się strony wniosły do sądu około stu nowych dokumentów, w tem kilka własnoręcznych listów cara Mikołaja II do jego młodszego brata wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza.

W szczególności preliminarz ten ustala kwotę na zasiłki dla bezrobotnych robotników na m. grudzień w wysokości 2.272.550 zł.; przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do pobierania ustawowych zasiłków, może wynieść około 45.000 osób.

Przy niedostatecznej funkcji przewodu pokarmowego, katarze żołądka i kiszek, opuchlinie i stanach zapalnych kiszki grubej, skłonności do zapalenia ślepej kiszki, naturalna woda gorzka **„Franciszka-Józefa"** szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Żądać w aptekach

— **2.272.550 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników.** W dniu 30 ub. m. odbyło się pod przewodnictwem wiceministra opieki społecznej, p. Rożnowskiego, posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którem ustalono preliminarz budżetowy F. B. na grudzień.

— **1.000 nowych komorników.** Wchodząca z dniem 1 stycznia 1933 r. w życie nowa ustawa o egzekucji sądowej, wprowadza urząd komornika w szeregu nowych obszarów Państwa, gdzie dotąd wyroki sądowe na podstawie przepisów zaborczych wykonywane były bezpośrednio przez sądy. Nowe kancelarje komorników powstaną na terenie b. zaboru austrjackiego i w części Śląska Cieszyńskiego. Według prowizorycznych obliczeń, w pracach nad wykonywaniem wyroków sądowych znajdzie zatrudnienie około 1.000 osób.

Zrzeszenie Komorników podjęło starania w Ministerstwie Sprawiedliwości o rewizję taryfy opłat za czynności egzekucyjne. Komornicy domagają się podwyżki szeregu opłat związanych z wykonywaniem wyroków sądowych o pełne 100 procent. Żądanie podwyżki motywują komornicy podwyższeniem innych opłat sądowych, uskutecznionem w ostatnich latach.

— **Więźniowie mają pracować na roli.** Wskazywano częstokroć na niezdrową, nielojalną konkurencję warsztatów więziennych, które podcinają byt naszego rzemiosła.

Ostatnio jeden z dzienników zamieszcza informację, że polskie więziennictwo wkracza na nowe tory, kierując więźniów na rolę. Poszczególne więzienia mają być stopniowo przekształcane na ośrodki rolne. Doświadczenia zagranicy wykazują, że praca na roli jest traktowana przez więźniów jako dobrodziejstwo, gdyż posiada złudzenie pracy na wolności.

Podobno sprawa ta już weszła poza ramy teoretycznych rozważań i znajduje się w stadjum realizacji, przyczem już w niektórych ośrodkach p o d j ę t o próby praktyczne w tym kierunku.

Z Sądu Okręgowego.

Za napad na mieszkanie mec. Oderfelda.

20-go maja br. o godz. 11-je rano do mieszkania mec. Oderfelda (ul. Panny Marji 29) wtargnął Józef Desperak, zamieszkały przy ul. Panny Marji 8, lecz zastał tylko służącą Natalję Walachniewicz i zagroziwszy jej rewolwerem zażądał pieniędzy.

Wówczas przerażona niewiasta wybiegła na balkon i wszczęła alarm. Desperak salwował się ucieczką lecz przy pomocy ścigającego go na rowerze Jana Buczkowskiego został ujęty.

Wczoraj sprawa Desperaka znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego.

Oskarżony tłomaczył się tem, że do rozpaczliwego czynu popchnęła go skrajna nędza. Sąd skazał Desperata na 1 i pół roku więzienia.

Skazanie zwolennika raju bolszewickiego.

W ub. piątek przed Sądem Okręgowym pod przewodnictwem sędziego Herasimowicza stanął niejaki Marjan Gworys, robotnik fabryki „Metalurgja", oskarżony a to, że w roku 1932 kolportował wśród robotników tejże fabryki odezwy Komunistycznej Partji Polskiej i wygłaszał wobec nich publicznie niesłychanie ostre sentencje o rządzie polskim.

Ponadto Gworys w czasie przerwy obiadowej w fabryce entuzjastycznie wychwalał pod niebiosa ustrój sowicki, rzekomo w którym każdy robotnik opływa we wszelkie dostatki. Akt oskarżenia zarzucał mu również śpiewanie podczas pracy „Międzynarodówki".

Sąd po wysłuchaniu przemówień stron skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 3 na 4 bież. miesiąca otwarte będą następujące a p t e k i: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Bank Handlowy w Warszawie, Oddział w Częstochowie

zawiadamia, że od dnia 1-go stycznia 1933 r. płacić będzie w stosunku rocznym:

	złotowych	walutowych
1. Od wkładów terminowych z 1 miesięcznem wypowiedzeniem	5—1/4%	4%
z 3 „ „	5—3/4%	4—3/4%
z 6 „ „	6—3/4%	5—3/4%

2. Od wkładów na książeczki okazicielskie i imienne na warunkach specjalnie korzystnych: złotowych 5—1/2% walutowych 4—1/2% bez żadnych potrąceń i opłat stemplowych.

— Figiel czy zbrodniczy zamiar? Zwrotniczy P. K. P. Pędzik Leon, pełniąc służbę na bloku przy moście herbskim zauważył, iż nieznani sprawcy opuścili światło sygnałowe przed mającym przejeżdżać pociągiem osobowym, biegnącym z Herb do Częstochowy. Na szczęście w chwili, kiedy pociąg zatrzymał się, zwrotniczy zdołał sygnał doprowadzić do porządku i dał wolną drogę. Powód zbrodniczej machinacji nie został wyjaśniony dotychczas; może to być zarówno poprostu złośliwy figiel, jak chęć napadu na zatrzymany w dość pustem miejscu pociąg.

— Dwa zbiory jęczmienia w powiecie wieluńskim. W powiecie wieluńskim zdarzył się niezwykły w naszym klimacie fakt podwójnych żniw.

Na polach gospodarza Różyckiego we wsi Kiełczyków zauważono po żniwach letnich, że ziarna jęczmienia, rozsypane podczas zbioru, poczęły kiełkować. Jęczmień wyrósł bardzo pięknie i obecnie skoszono go i wymłócono. Ziarna są zupełnie normalnie rozwinięte. Owe powtórne żniwa możliwe były dzięki utrzymującej się długo względnie ciepłej pogodzie.

— Tragiczny wypadek podczas młócki. W zakładzie poprawczym we wsi Głazy, pow. wieluńskiego, podczas młócenia dostał się pod kierat mieszkaniec tego zakładu, Andrzej Tomaszczyk, który doznał bardzo ciężkich obrażeń i w stanie poważnym przewieziony został do szpitala w Wieluniu.

— Okradzenie sklepu. Hercberg Gołda (Garibaldiego 6,8) zameldował policji, że ze sklepu za pomocą dobranego klucza nieznani sprawcy skradli mu różnych artykułów, wartości 100 zł.

— Spłoszenie węglowych rabusiów. W ub. czwartek spłoszeni zostali przez funkcjonarjusza policji Henryk Małek i Dudek Kazimierz, zam. przy ul. Hoene-Wrońskiego nr. 34/36, którzy usiłowali dokonać kradzieży węgla z pociągu.

Dwukrotnie sprzedana ziemia

powodem krwawej rozprawy.

Niebywały fakt miał miejsce w gminie Miedźno, gdzie 9-ciu gospodarzy nabyło od Państwowego Banku Rolnego ziemię; jednocześnie z tym kupnem zgłosili swe pretensje rzekomi właściciele, którzy ze swej strony wynajęli owę sporne grunta na 1 rok 20-tu gospodarzom ze Stanisławem Majdzikiem na czele. Kiedy nabywcy od Banku pewnego dnia zaorali grunta, wówczas dzierżawcy nocą zasiali żyto, niszcząc kopce miernicze.

Dzierżawcy zostali ukarani w sądzie grodzkim w Kłobucku, co doprowadziło ich do takiej pasji, iż na widok gospodarzy obsiewających pozostałą ziemię, wyruszyli tłumnie z żonami i dziećmi, uzbrojeni w łopaty, widły i kamienie, rozprawiając się walnie z prawymi właścicielami, przyczem ciężko poranili Ignacego Kasprzyka.

Sąd okręgowy skazał napastników z Ignacym Pierzem na czele po 4 miesiące więzienia, Pierza zaś na 8 miesięcy więzienia ze złagodzeniem kary ze względu na amnestję.

— Krwawa tragedja w Myszkowie. Krwawa tragedja rozegrała się w pobliskim Myszkowie. Mieszkanka Myszkowa Aniela Bednarczykowa w czasie nieobecności jej męża z nieustalonych narazie przyczyn strzeliła z rewolweru do swej 17-letniej córki Anny, raniąc ją w nogę.

Na odgłos strzału wpadł sublokator Bednarczyków Ćwiękowski; widząc w ręku kobiety brzytwę, usiłował ją jej odebrać i w czasie szamotania się doznał przecięcia żył u obydwu rąk. Bednarczykowa następnie poderżnęła sobie brzytwą gardło. Ćwiękowskiego i Bednarczykową, której stan jest bardzo groźny, przewieziono do szpitala. Tło zbrodni narazie nieznane.

— Królak chciał skraść kaczki i króliki Ligenza Wawrzyniec (Wręczycka 104) zameldował policji, że z niezamkniętej komórki skradziono mu 2 kaczki i trzy króliki wart. 15 zł. Jak ustalono kradzieży tej dokonał Chrząstek Władysław (Wręczycka 94) i Królak Roman (Kruszwicka 62).

— Pobił ją we własnem mieszkaniu. Dziś rano o godz. 10, do mieszkania Pawlak Genowefy l. 24 (Stradom, ul. Królewska 9) wtargnął opryszek nieustalonego nazwiska i zażądał pieniędzy na wódkę. A kiedy Pawlakowa kategorycznie odmówiła zadał jej kilka silnych uderzeń w głowę jakiemś tępem narzędziem.

Ofiarę zbrodniczego najścia przewieziono w stanie nieprzytomnym do szpitala Panny Marji na kurację — za przestępcą policja wszczęła energiczne poszukiwania.

— Z przed domu, w którym mieszka. Pędrasik Jan (Kilińskiego 14) zameldował policji, że z przed domu gdzie mieszka skradziono mu rower wart. 70 zł.

— Skarga o przywłaszczenie. Kleszczewska Agnieszka (ul. św. Barbary 42) zameldowała policji o przywłaszczeniu ubrania wart. 40 zł. przez Widerę Antoniego (św. Rocha 11).

— Na tle nieporozumień. Kowalik Teofila (ul. św. Rocha 87) zameldowała policji, że gospodarz jej Jan Kruszyński samowolnie powyrzucał jej rzeczy z komórki.

— Czego już nie kradną. P. Zboiński Antoni (Waszyngtona nr. 59) zameldował policji, że z korytarza domu skradziono mu pudełko, służące do włączania prądu elektrycznego, wartości 14 zł.

— Przez dach dostali się do mieszkania. W ub. poniedziałek w czasie nieobecności domowników, do mieszkania Jana Sobczyka w Konopiskach, za pomocą usunięcia szoru z dachu, nieznani sprawcy skradli 41 zł. gotówką i parę pantofli.

— Kradzież drzew owocowych. Z ogrodu na szkodę Kaleniewicza Stanisława (Warszawska 342) skradziono 32 szt. drzewek owocowych, wartości 70 zł.

— Pieniądze lokować w bankach. Broda Idzi (Warszawska 326) zameldował policji, że z mieszkania za pomocą ukręcenia kłódki skradziono mu 160 zł.

— W cudzem ubraniu. Liberska Janina (ul. Najśw. M. P. 38) zameldowała policji, że Serwiak Zofja (bez miejsca zamieszkania) skradła jej z mieszkania w czasie nieobecności sukienkę i pończochy, wartości 10 zł.

— Drobne kradzieże.

Jankowska Helena (Kopernika 20) zameldowała o kradzieży z mieszkania jej zegarka budzika wart. 20 zł.

Król Stanisław (Wazów 38) zameldował policji o kradzieży mu z podwórza ławki, wart. 3 zł.

Huznowski Józef (ul. św. Barbary 8) zameldował policji, o kradzieży mu z ulicy ramy dekoracyjnej do zdjęć fotograficznych wart. 6 zł.

Kronika sportowa.

Między bokserem holenderskim Van Claverenem a Polakiem Edwardem Ranem został rozegrany w Nowym Yorku mecz bokserski trwający 10 rund, który zakończył się zwycięstwem Holendra na punkty. Holender waży 146 funtów, Ran 144 funty.

*

W międzynarodowym turnieju zapaśniczym o mistrzostwo Austrji, rozgrywanym od paru tygodni w Wiedniu, zwyciężył mistrz świata, Polak T. Sztekker, zdobywając tytuł mistrza Austrji i Złotą Wstęgę Wiednia. Drugie miejsce zajął Garkowienko, trzecie Kawan, dotychczasowy mistrz Austrji.

TEATR „ODEON" wyświetla wspaniały film p. t. „Szanghaj - Express". Akcja toczy się w pociągu, zmierzającym z Pekinu do Szanghaju. Pociągiem jedzie garść Europejczyków, a wśród nich „Szanghaj Lilly", głośna awanturnica, która w expressie spotyka dawnego narzeczonego, angielskiego lekarza wojskowego. W czasie trzydniowej podróży odradza się ich miłość. Pociąg jest dwukrotnie zatrzymywany w drodze: raz wojska rządowe aresztują jakiegoś Chińczyka, drugi raz wojska powstańcze biorą zakładnika, aby wymienić go na tamtego jeńca. Zakładnikiem jest lekarz angielski, a że ponadto dowódca rewolucjonistów, Chang, chce zdobyć Szanghaj - Lilly, narzeczone mu jej grozi niebezpieczeństwo, z którego wybawia go poświęcenie Lilly i śmiertelny cios, jaki godzi Changa z rąk mściwej Chinki. Film, w ujęciu reżyserskim Sternberga, posiada wysokie wartości kinowe. Widz ma niemal kompletne złudzenie jazdy egzotycznym pociągiem przez olbrzymie mrowisko ludzkie: Chiny. Dramatyczne epizody na przymusowych postojach odznaczają się realizmem i pulsują życiem. Sceny zbiorowe, operowanie tysiącznym tłumem — są arcydziełem. Zdjęcia pierwszorzędne. Marlena Dietrich w roli głównej jest efektowna, gra ze stylem. Na czoło zespołu wysuwa się Clive Brook w roli oficera angielskiego: gentleman w każdym calu, gra spokojna, opanowana. Anna May Wong ma małą rólkę, gra ją jednak znakomicie Warner Oland wciela się w postać wodza wojsk powstańczych. W całości film dostarcza wiele emocjonujących wrażeń.— Nad program tygodniki.

Anegdoty sowieckie...

Humor nie wygasł w Rosji sowieckiej, lecz ma on cechy humoru wisielca, a obie gające tam z ust do ust anegdoty, kto wie czy nie lepiej charakteryzują stan rzeczy bieżących od dociekań... naukowych. Przytaczamy z nich kilka.

*

Chłop idzie do cerkwi a po drodze spotyka komunistę, który go pyta ironicznie za kogo będzie się modlił?... „Będę się modlił za władzę sowiecką!" odpowiada chłopek. „A dawniej modliłeś się naturalnie za cara?" — „Nie przeczę. Dawniej modliłem się za cara". — „Ale ty wiesz przecie teraz co się stało z przedmiotem twoich modłów, z carem?" indaguje dalej komunista. — „Wiem i właśnie dlatego idę się modlić za władzę sowiecką — odpowiada zagadnięty wchodząc we wrota cerkiewne.

*

— „Słyszeliście, Iwanowa aresztowano". — „Co wy też mówicie!... Nigdy nie myślałem, że i on jest inżynierem".

*

W czasie jednej ze swych propagandowych podróży po terytorjum Związku sowieckiego towarzysz Kalinin cierpliwie tłumaczył zebranym włościanom urządzenia radjo.

— Mówisz do tej blaszki, a będą cię słyszeli w Kijowie, w Charkowie, na Syberji na Kaukazie, wszędzie.

— A na świecie, czy także będą mnie słyszeć? rozlega się głos z tłumu.

— Naturalnie. Stań tutaj, mówi, a będą cię słyszeli w Berlinie, w Londynie, w Paryżu...

Po chwili wychodzi z gromady zebranych przysadzisty, brodaty chłopek, staje przed radjową „plastinką" (blaszką), drapie się w głowę, przestępuje z nogi na nogę, wreszcie nabiera animuszu i potężnym głosem ryczy:

— „Jewropa spasaj!"...

...Europo ratuj...

WIELKA DOROCZNA REKLAMOWA SPRZEDAŻ JEDWABI
Firmy „Tkaniny A. G. B. Sp. Akc."
w KOMISOWYM SKŁADZIE
JERZY CHOLEWICKI i S-ka sp. z ogr. odp.
CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA 23.

	Ceny normalne	obecne przez czas trwania sprzedaży.
Crêpe de Chine	6.50.	3.75.
„ Miranda (Meteor z naturalnego jedwabiu)	11.60.	6.40.
„ Minouche (georgette „ „)	11.50.	6.65.
„ Banjo	14.50.	9.90.
„ Rodeo	14.90.	11.65.

Wszystkie jedwabie A. G. B. zaopatrzone są stemplem „gwarantowany jedwab naturalny", a zatem niezwykle trwałe i nadające się do prania.
Sprzedaż rozpoczyna się w dniu 5 b. m. i trwać będzie przez krótki czas.
Każda z pań powinna zatem jaknajśpieszniej zaopatrzyć się w jedwabie A. G. B., gdyż ceny tych znakomitych wyrobów są przez cały czas trwania reklamowej sprzedaży niższe od małowartościowych (ze sztucznego jedwabiu) naśladownictw.

Ostatnie wiadomości.

AUDJENCJA U PREZYDENTA RZPLITEJ.

Warszawa, 3.12. — P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na dłuższej audjencji prezesa Rady Ministrów p. Prystora. Premjer informował p. Prezydenta o bieżących sprawach politycznych i gospodarczych.

Niesłychany odczyt

O POMORZU POLSKIEM. PROPAGANDA NIEMIECKA DZIAŁA W AMERYCE.

Berlin, 3.12. — Były minister Curtius wygłosił odczyt w Nowym Jorku w towarzystwie Ligi wychowania młodzieży. Odczyt dotyczył Pomorza polskiego, a mówca zaatakował Paderewskiego za jego odczyt w tej sprawie i twierdził, że Pomorze oddawna należy do Niemiec, bo zostało odstąpione Niemcom przez królów polskich. Curtius stwierdzał dalej, że obecny stan rzeczy jest niemożliwy do zniesienia dla Niemiec, które wystąpią o zwrot Pomorza na drodze pokojowej.

Zgon ambasadora

PRZY RZĄDZIE WŁOSKIM.

Warszawa, 3.12. — Dziś w nocy zmarł nagle ambasador polski przy Kwirynale Stefan Przeździecki.

MAC DONALD SAM POJEDZIE DO AMERYKI?

Londyn, 3.12. — Nowojorski „Sun" podaje sensacyjną wiadomość swego korespondenta londyńskiego, jakoby premjer Mac Donald rozważał możliwość swej ponownej wizyty w Ameryce, celem porozumienia w zakresie długów wojennych i rozbrojenia.

PIERWSZE POSIEDZENIE REICHSTAGU.

Berlin, 3.12. — Zwołany na 6 b. m. Reichstag dokona na swem pierwszem posiedzeniu wyboru prezydjum. Ponowny wybór nar.-socjalisty Goeringa na przewodniczącego jest zapewniony. Kontrkandydatami jego będą Loebe i komunista Torgler. Otwarcia Reichstagu dokona z racji starszeństwa poseł nar.-socjalistyczny gen. Litzmann.

Dziś nominacja

NOWEGO RZĄDU NIEMIECKIEGO.

Berlin, 3.12. — W ciągu dnia dzisiejszego oczekiwana jest nominacja gabinetu Schleichera. Pośpiech motywowany jest względami natury politycznej, mianowicie ze względu na sprawy zagraniczne.

W niedzielę min. Neurath wyjeżdża do Genewy. Przedtem nowy gabinet odbędzie pierwsze posiedzenie, na którem sprawozdanie złoży min. Neurath.

KOMUNIŚCI WYELIMINOWANI Z RZĄDU W SZWAJCARJI.

Berno, 3.12. — Rada federalna postanowiła, że komuniści nie będą mogli nadal wchodzić w skład rządu. Deputowany Nicole, aresztowany w związku z rozruchami w Genewie, nie będzie mógł wziąć udziału w poniedziałkowem posiedzeniu Rady, która uważa, że nietykalność poselska kończy się wobec tego rodzaju wystąpień.

OFIARY:

Towarzystwo Przędzalnicze La Czenstochovienne zł. 100.— (sto) na rzecz Arcybractwa Różańcowego na Jasnej Górze jako dar gwiazdkowy dla najbiedniejszej dziatwy.

Kino-Teatr „ATLANTIC"
„ZDOBYWCY OCEANU"
w rolach głównych WILLIAM, BOYD, ELINAR FAIR oraz BOB CUSTER
W „PRZYGODACH WŁÓCZĘGÓW"
30 gr. W niedzielę o 1 m. o 12.30 w poł. 30 gr.
Przygody BRYGADJERA GERARDA z RULD LA ROCQUE
i CZARNY PIERROT z Harry Peel.

Zarząd Komitetu Rodzicielskiego przy Gimnazjum Państwowem im. J. Słowackiego w Częstochowie, zawiadamia Rodziców, że
Doroczne Walne Zebranie
nie odbędzie się 15-go grudnia, lecz **16 grudnia** (w piątek) b. r. o godzinie 5-ej po południu w lokalu Gimnazjum przy Al. Kościuszki Nr. 8.
Sekretarka K. R. Lesiakówna.

Czeladnicy ciesielscy
mogą się zapisywać na kursy wieczorowe, tylko fachowe, u starszego cechu p. Zakrzewskiego. W godzinach rannych w domu. Opłata minimalna, dla niezamożnych bezpłatnie. —

KINO-TEATR „NOWOŚCI"
Pierwszy raz mowa rosyjska na ekranie w Częstochowie
Miłość Dońskiego Kozaka
oraz w KRAINIE SREBRNEGO LWA
Wejście od 49 groszy — Szczegóły w afiszach.
W niedzielę, dnia 4-go grudnia o godzinie 12 w poł.
ZIEMIA NICZYJA
49 gr. w Krainie Srebrnego Lwa 49 gr.

RADJO 3-LAMPOWE z kompletnem urządzeniem do sprzedania za 150 zł. Warszawska 145. Kubicki. 3141

ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 15306.

DO WYNAJĘCIA lokal na fabryczkę, Racławicka nr. 24. 3138

DUŻY SŁONECZNY POKÓJ z alkową dla jednej lub dwóch osób ul. Pulaskiego Nr. 64 u gospodarza. 3140

Zuchwałe wybryki bezbożników w Kamienicy Polskiej.

W ub. niedzielę rozpoczęły się w kościele parafjalnym w Kamienicy Polskiej misje, które budząc należyte zrozumienie wśród ludności katolickiej w całej okolicy, ściągają do miejscowego kościoła tłumy ludu, na piękne kazania misyjne, tem więcej, że pogoda dopisuje, ułatwiając ludziom drogę do Kamienicy Polskiej, poprzez pola odległe. Nie spodobało się to jednak wrogom Kościoła katolickiego, którzy w dpowiedzi niejako na ten odruch religijny, podjęli znowu swoją robotę burzycielską. Bo oto nocy onegdajszej jacyś sprawcy poczęli na terenie parafji przewracać krzyże przydrożne, lecz na szczęście spłoszono ich przy tej „robocie", przyczem 2-ch zdołano ująć i odprowadzić pod terorem na posterunek P. P. w Kamienicy Polskiej, gdzie przytrzymano ich.

Narazie szczegóły tego zajścia trzymane są w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo, jednakże z dotychczasowych dochodzeń wiadomo, że dwaj przychwyceni burzyciele krzyży, z których jeden jest przyzwoicie odzianym inteligentem z Częstochowy, a drugi prostym wieśniakiem z pobliskiej wsi, — podają się za bezrobotnych oraz, że właśnie powracali z Zagłębia w poszukiwaniu zapracą i... „napadnięci" zostali na szosie pod zarzutem przewracania krzyży.

Przy aresztowanych, oprócz ich dowodów osobistych, znaleziono znaczną stosunkowo ilość pieniędzy, co bynajmniej nie świadczy o ich ciężkiem rzekomo położeniu. Pozatem według wszelkiego prawdopodobieństwa można sądzić, że jeden z przyłapanych burzycieli krzyży (inteligent z Częstochowy) jest zapewne kierownikiem barbarzyńskiej roboty, zaś drugi jest poprostu wynajętym zbirem do „roboty", który w dodatku był więcej podchmielony „na śmiałego", aniżeli jego „pracodawca".

Z całem oburzeniem należy napiętnować tę wandalską robotę bezbożników, którzy wśród największego nastroju religijnego w okolicy, kiedy odbywają się tam misje, nie zawahali się wystąpić ze swoim „protestem" przeciwko pobożności ludu, tak masowo manifestującego za swoimi uczuciami religijnemi, od chwili bowiem rozpoczęcia się misji w Kamienicy Polskiej, kościół tamtejszy jest stale przepełniony. To też niewątpliwie władze policyjne, zajmą się gorliwie wytropieniem reszty sprawców, aby następnie ukarać ich należycie.

Choć wszystko bierzeniczego nie daje!

...„Prądożerca"! Ten mały wampir, który podstępnie ukrywa się w każdej t. zw. „taniej" żarówce. Pokrojomu pompuje on i potyka drogi prąd z Waszej sieci elektrycznej, nie dając wzamian ani odrobiny więcej światła. Nie pozwólcie „prądożercy" wodzić się za nos! Jego roczne utrzymanie kosztuje Was wiele drogiego prądu. Za te same pieniądze kupcie lepiej o kilka żarówek więcej! Będziecie mieli wtedy więcej światła i więcej komfortu przy zużyciu mniejszej ilości prądu.

ŻARÓWKA PHILIPSA

CHRONI WASZE OCZY, DBA O WASZA KIESZEŃ

Z KRAJU.

(—) Urzędowanie aresztowanego sekwestratora. Jak donosi jeden z dzienników warszawskich, sędzia śledczy VI okręgu w stolicy prowadzi śledztwo w sprawie nadużyć pewnego egzekutora podatkowego magistratu. Egzekutor ów został zarządzeniem sędziego zwolniony na 7 dni z aresztu śledczego. Dlaczego? Oto aresztant miał bardzo wiele spraw bieżących do załatwienia, które nie mogły być załatwione przez osobę trzecią. Wobec tego władze przydzieliły wywiadowcę „urlopowanemu" aresztantowi. Asystujący policjant towarzyszący egzekutorowi przy wszystkich jego czynnościach służbowych, śpi w jego mieszkaniu i nie opuszcza go ani na chwilę.

(—) Sensacyjny epilog licytacji broni. W gmachu województwa w Kielcach odbyła się licytacja skonfiskowanej broni. Nabywców było sporo, legitymujących się oczywiście kartami na broń. Po ukończeniu licytacji, gdy nabywcy opuścili salę licytacyjną, unosząc różne rodzaje broni, nabytej za tanie pieniądze, zatrzymani zostali nagle przez policję, która nabywców odprowadziła gremjalnie do komisarjatu, gdzie broń została skonfiskowana z powodu... braku zezwoleń na nabycie broni.

Fakt ten wywołał w mieście żywe komentarze.

(—) Koń dorożkarski za 8 zł. Na jarmarku w Sandomierzu kupił kilka dni temu dorożkarz Socha 8-letniego konia za 8 złotych. Niedrogo!...

(—) Żona rabina, podrabiająca etykiety na czekoladę. Przed warszawskim sądem okręgowym stawała w środę niejaka Sieniatycka, żona rabina, oskarżona o nieuczciwą konkurencję i podrabianie etykiet czekolady szwajcarskiej. Jak wiadomo, szwajcarska fabryka produkuje czekoladę pod nazwą „Peter". Sieniatycka, nie chcąc wprowadzać nowych nazw, wypuściła czekoladę w podobnych etykietach p. n. „Peters" a więc dodając tylko literę „s" na końcu. W wyniku tej nieuczciwej konkurencji szwajcarska firma wytoczyła Sieniatyckiej proces. — Oskarżona na rozprawie tłumaczyła się, że firma „Peters" jest tylko skrótem pierwszych liter wyrazów: „Polski towar rabinowej Sieniatyckiej", a więc: Pe-te-r-s". Sąd po rozważeniu sprawy na podstawie amnestji sprawę umorzył.

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"

Dziś w niedzielę poraz ostatni

Kobiety bez przyszłości

z Joan Crawford i Clarke Gable oraz

Dobroczyńca ludzkości

z Buster Keatonem i Anitą Page

Ceny zniżone. Szczegóły w afiszach.

Uwaga, aby udostępnić wszystkim obejrzenie tych wspaniałych 2 filmów dajemy tylko 1 **południówkę** tylko w niedzielę dnia 4-go bm. o godz. 12-30

Krzesła 49 gr., loże 99 gr.

Dr. M. ROZEN

Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków.

II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—8.

PODZIĘKOWANIE.

Sekcja dożywiania przy Kole P. C. K. gimn. St. Niemca w Radomsku tą drogą dziękuje wszystkim miejscowym dyrekcjom, młodzieży oraz zarządowi kina „Muza" w Częstochowie za łaskawe poparcie imprezy wyświetlania filmu „Gwiaździsta Eskadra" dn. 2.XII 1932 r. — na rzecz biednych dzieci. Zarząd.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości, że w ciągu miesiąca grudnia b. r. odbędzie się w sklepie firmy „Ryngraf Podjasnogórski" w Częstochowie, ul. 7 Kamienic 21 (Kordeckiego 21) ostateczna wyprzedaż towarów i ruchomości powyższej firmy, po cenach najniższych.

Komisja Likwidacyjna.

AKUMULATORY wszelkich typów naprawia bezkonkurencyjnie wydając gwarancje **Zakład Elektromechaniczny** J. Wyka. II Aleja 28 w podw. Naprawa aparatów i motorów elektrycznych, magnesowanie magnet, głośników, słuchawek i t. p. urządzeniem fabrycznem, oraz ładowanie akumulatorów przetwornicą.

AKUSZERKA
Kolańczyk udziela porad na miejscu i na wyjazd. Dla niezamożnych ustępstwa ulica Piłsudskiego nr. 13/15 naprzeciw dworca kolejowego.

AKUSZERKA
Jakubowska, z długoletnią praktyką w klinikach położniczych, III-a Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 1913

ZIOŁA LECZNICZE
według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki — Apteka.** 053

RAKA,
suchoty oraz inne zastarzałe choroby płuc, kości, skóry, nerek, kobiece, żołądkowe leczy homeopatją Dr. med. Herwich, Katowice, 3-go Maja nr. 40. Zapytanie dołączyć portorjum.

DŁUGOLETNIA
wytwórnia pasty do obuwia M. Markowicza w Częstochowie, Katedralna nr. 20 (dawniej Strażacka) poleca najlepszej jakości **zaprawę do podłóg we wszystkich kolorach na wagę po cenie przystępnej.**

NAPEWNO
już wszyscy wiedzą, że najtańsze źródło kaloszy i śniegowców z wszystkich firm można nabywać w firmie Z. Langner, I-sza Aleja nr. 10.

POKÓJ
od zaraz do wynajęcia, ul. Stara nr. 5. 1952

KTO
niema pieniędzy na pokrycie kosztów pogrzebowych, na zawarcie związku małżeńskiego, lub na wyprawę uczty w czasie narodzin dziecka. Informacji udziela Przedstawiciel Firmy „Samopomoc", Aleja 55, II. piętro. 1941

Żołcha
KOSZULE
męskie
KRAWATY
PIJAMY
damskie i męskie
BIELIZNA
zimowa
Wyrobu firmy
JERZY
CHOLEWICKI i S-ka
II-ga Aleja 23.

CZYTELNIA
„Nowości", II Aleja 40 I piętro front, wypożycza bez kaucji ostatnie nowości beletrystyczne.

POSZUKUJEMY
inteligentnego Pana lub Pani do rozpowszechniania naszej Instytucji. Zgłoszenia od poniedziałku: Przedstawicielstwo Firmy „Samopomoc", Aleja 55, II piętro.

MEBLE
nowe i używane wszelkiego rodzaju kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace, sypialnia jasna i krzesła gięte. I Aleja nr. 12, Gliński. 1745

OKAZJA!
Sklep spożywczy w dobrym stanie do odstąpienia. Cena niska. Wiadomość ul. św. Rocha 30 w sklepie. 1949

KUPIĘ
domek z ogrodem w cenie do 12.000 złotych. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Domek z ogrodem".

MOTOR
„Perkun" ropowy 13 H. P. do sprzedania, ul. Narutowicza nr. 246. 3108

PARASOL
i parasolka, to najpożyteczniejszy podarek gwiazdkowy. Firma S. Grabiner, I Aleja nr. 8 w podwórzu na prawo, poleca po cenach zniżonych parasole damskie, męskie i dziecinne. 3045

5 POKOI
z wygodami, słoneczne, suche, do wynajęcia, ul. Waszyngtona nr. 18.

KREDENS
kuchenny, bieliźniarka, łóżka i stół nowe, sprzedam, ul. św. Rocha 27, stolarz. 1947

INTROLIGATORSKI
warsztat, kompletnie urządzony, sprzedam za bezcen. Wiadomość ul. św. Barbary nr. 73, introligator. 1944

MASZYNĘ
Singera krawiecką i łóżko żelazne sprzedam jak najtaniej, ul. Narutowicza nr. 36 mieszkania 3.

PLAC
do sprzedania przy ul. Kilińskiego. Wiadomość ul. Jasnogórska nr. 20, Kulisiewicz. 3107

PRACOWNIK
fryzjerski męsko-damski z dobrą ondulacją potrzebny zaraz. Częstochowa, ul. Narutowicza nr. 162, Ignacy Chartliński. 6095

TOREBKĘ
damską, popielatą, zgubiono w niedzielę, dnia 27 listopada. Znalazcę proszę o zwrot do sklepu „Gońca". 3121

WARSZTAT
kilimiarski z osnową sprzedam, ul. 1-go Maja nr. 27. 3127

SKRZYPCE
w dobrym stanie sprzedam. — Aleja Wolności nr. 48 mieszk. 30. 3019

MAGIEL
nowej konstrukcji, nowy sprzedam, ul. Kiedrzyńska nr. 38. 3130

SZOPA
duża, do wynajęcia na skład lub warsztat, ul. Przemysłowa nr. 13/15 przy Fabrycznej. Wiadomość u dozorcy. 3125

FORTEPIAN
krótki w dobrym stanie do sprzedania, ul. Mickiewicza nr. 40.

ZA WEKSLE
i długi żony mojej Józefy od września 1931 r. nie odpowiadam. Jan Nowak.

MIESZKANIE
do wynajęcia, ul. Narutowicza nr. 246. 3109

OKAZYJNIE
piec kąpielowy miedziany z 2-ma paleniskami sprzedam, ul. Racławicka nr. 5, Zakład ślusarski. 1946

MASZYNY
do pisania Schmitha i Ideal sprzedam. Aleja Kościuszki nr. 15, Markiewicz. 3015

POSZUKUJĘ
2 pokoje z kuchnią, w śródmieściu. — Zakład Elektromechaniczny J. Wyka, II Aleja nr. 28.

POSZUKUJĘ
1 lub 2-ch pokoi z kuchnią i balkonem. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Balkon". 3106

POKÓJ
z oddzielnem wejściem, wodą, do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 11, go spodarz. 3131

AKUMULATORY
radjowe reperuje pod gwarancją po cenach konkurencyjnych oraz ładowanie akumulatorów radjowych i samochodowych **TEICHNER**, I Aleja nr. 14 tel. 791, w podwórzu. 1740

SPRZEDAM
place od 400 zł., domek za 2.500 zł., dom za 12 tys. zł., dom 30 ubikacji za 27.000 zł., dzierżawa 12 mórg. Stradom, ulica Sabinowska nr. 113, Bożyk. 3124

1 ZŁOTY magnesowanie słuchawek, reperacja redjoaparatów, akumulatorów, głośników, ładowanie akumulatorów po cenach b. przystępnych przyjmuje Teichner, Aleja 14, telef. 7-91 (wejście od ul. Wilsona).

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia, II Aleja 41 m. 5.

PRZYJMĘ
solidnego pana do wspólnego umeblowanego pokoju. Wejście z korytarza, ul. Dąbrowskiego nr. 8 mieszk. 4.

KTO
ma do sprzedania, lub pragnie nabyć: dom, plac uliczny, gospodarstwo, itp., kto zgubił, znajdzie, zapotrzebuje, kto szuka pracy, kto potrzebuje pracownika, pracownicki, służącej, woźnego, stróża i t. p. niech poda ogłoszenie
w Gońcu Częstochowskim TYLKO
w piśmie poczytnem zamieszczone ogłoszenie przynosi prawdziwą korzyść.

BUCHALTER
rutynowany — przyjmie prowadzenie buchalterji w godzinach wieczorowych. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Buchalter". 3116

SPRZEDAM
domek z placem 2.350 metrów przy ul. Olsztyńskiej nr. 218, Konieczny.

SPRZEDAM
plac przy ul. 1-go Maja obok dworca kolejowego. Wiadomość Stradom ul. Piastowska nr. 57.

MOTOCYKL
w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Raków Dębie, Rejtana 13 m. 7.

DWA POKOJE
umeblowane pojedyńcze z oddzielnem wejściem do wynajęcia, ul. Śląska nr. 6 u gospodarza. 3113

DWA POKOJE
z kuchnią zaraz do objęcia. Wiadomość Stary Rynek nr. 30, Piwiarnia.

DO WYNAJĘCIA
pokój z piecem kuchennym i wodą, ul. Waszyngtona nr. 22. 3129

JEDEN
pokój do wynajęcia dla małej rodziny lub pojedyńczej osoby, ul. Glogera nr. 9. 3112

SKLEP
rzeźniczy z warsztatem i mieszkaniem do wynajęcia przy ul. Mokrej nr. 10. Wiadomość u gospodarza. 3105

SKLEP
z urządzeniem i mieszkaniem w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 67/69. 3128

DO WYNAJĘCIA
sklep rzeźniczy, warsztat z urządzeniem i mieszkaniem. — Ostatni Grosz, ul. Prosta nr. 12 (dawn. Wesoła), Frankowski. 3104

CENTRALNY ZWIĄZEK KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO POSPOLITEJ POLSKIEJ ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE.

zaprasza Sz. Publiczność na

I-szy KUPIECKI KIERMASZ PRZEDŚWIĄTECZNY oraz PP. KUPCÓW NA ZJAZD KUPIECTWA DETALICZNEGO WOJ. KIELECKIEGO

w dniu 4-go grudnia 1932 roku w SALI STRAŻY OGNIOWEJ. Wstęp bezpłatny.

ZARZĄD.

RADJO! RADJO!
Reperacja aparatów solidna po cenach b. niskich. **TEICHNER**, I-sza Aleja nr. 14, telef. 791, w podwórzu. 1776

POTRZEBNA
mała rodzina do gospodarstwa na wieś z kaucją 2.000 zł. Wiadomość ul. Przechodnia nr. 6 — sklep. 6097

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Eugenjusz Stoiński. 1953

POTRZEBNY
samodzielny pracownik do handlu, z gotówką, lub zastępca. Wiadom. III-cia Aleja, kiosk przy parku Staszyca, sobota i niedziela, w godz. od 3-ej do 5-ej po południu.

POTRZEBNI
sprzedawcy na wysoką prowizję, do artykułu pierwszej potrzeby, ul. Narutowicza nr. 246, w sklepie. 3110

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Stefan Frymorgen, Nr. 7000.

6 POKOI
z kuchnią z wszelkiemi wygodami — słoneczne, suche, frontowe w śródmieściu, za miesięcznem komornem do wynajęcia. Oferty do sklepu „Gońca" pod „6 pokoi".

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie ładne, 4-pokojowe z wygodami, ul. Waszyngtona nr. 24.

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 52 mieszk. 1. 3036

SKLEP
spożywczo - galanteryjny, w dobrym punkcie, sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Mokra nr. 9 mieszk. 24 od godz. 6 — 7 wieczór.

PRZYJMĘ
2-ch panów na mieszkanie. II-ga Aleja nr. 16, Morąg. 3132

OKNA
inspektowe sprzedam, ul. Chłopickiego nr. 108 (Ciemna nr. 90). 3083

POKÓJ
umeblowany, frontowy, w śródmieściu, wejście z klatki schodowej, do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 43/47, telefon nr. 646. Godziny popołudniowe (4 — 7). 3123

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia, ulica Śląska nr. 6, m. 1, prawy parter. 3070

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia, ulica Dąbrowskiego nr. 21, właścicielka domu. 1960

W WIELKIM WYBORZE PODARKI na

ŚW. MIKOŁAJA

I DLA BASI

W SKLEPIE „GOŃCA", ALEJA 26.

DO PP. SZEWCÓW.

Zawiadamiam pp. szewców, iż nowootworzony Chrześcijański Skład Skór oraz wszelkich przyborów szewckich na Ost. Groszu przy ul. Narutowicza 148 (obok przejazdu) poleca Szanownym pp. szewcom towary pierwszej jakości po cenach rynkowych.

Jednocześnie sprzeciwiam się fałszywym pogłoskom, jakobym prowadził warsztat szewcki, gdyż z dniem otwarcia składu zlikwidowałem takowy całkowicie.

Mam nadzieję, że Sz. Klijentela chętnie odwiedzać będzie chrześcijańską placówkę i zostaje z poważaniem **Władysław Skóra.**

Czy wiecie że...

...niemiecka produkcja książek spadła w ciągu 10 miesięcy r. b. o 4,1 procent w porównaniu z tym samym czasokresem w r. 1931 r.

...w okolicach m. Raab nad Dunajem znaleziono ślady złota w mule rzecznym wobec czego rząd węgierski przystąpił do eksploatacji cennego metalu przy pomocy nowoczesnych maszyn.

...w Pradze Czeskiej mieszka stale 18.233 cudzoziemców, w całej zaś Czechosłowacji liczba ich sięga 80.000.

HUMOR i SATYRA.

U pośrednika.

— Jakie jeszcze życzenia miałaby pani, o ile chodzi o wygląd kandydata na męża?

— Pragnęłabym, aby szyja jego miała wymiar 42, gdyż po moim pierwszym mężu zostało mi moc kołnierzyków w tym samym wymiarze.

Pamiątka.

— Co to za włosy masz w tej szkatułce?

— To pamiątka po mojej drugiej żonie.

— Przecież ona była brunetką, a włosy są jasne.

— Bo to włosy, które ona mnie powydzierała.

Tajny.

Włóczęga stoi przed sądem.

— Imię i nazwisko?

— Hieronim Graba.

— Zawód?

— Radca!

— Co, radca? Jakoś o tem w protokule niema wzmianki.

— Bo ja jestem tajnym radcą, więc nikt o tem nie wie.

Akuratny zbrodniarz.

Sędzia: — Więc najsampierw ukradliście tę kopertę z dolarami, a potem chcieliście jeszcze okradzionego zamordować? Dlaczego?

Podsądny: — Musiałem, panie sędzio.

Sędzia: — Jakto? Czy wam kto kazał?

Podsądny: — On sam, bo na kopercie było napisane: „otworzyć po mojej śmierci".

Dobra pamięć.

— Dowcip — rzekła panna Aurelja — który pan nam teraz odpowiedział, liczy sobie conajmniej 200 lat.

— Boże, jaką pani ma dobrą pamięć!

Raj...

Jakiś agitator bolszewicki zjawił się we wsi i urządził wiec propagandowy na rzecz piatiletki. W dyskusji odezwał się jeden z chłopów:

— Obiecujecie nam raj, a my boso chodzimy?

— A czy w raju nie chodzą boso? — odpowiedział pytaniem niestrudzony agitator.

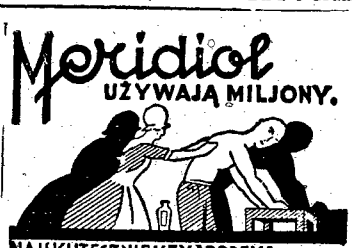

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 4 GRUDNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

10'00 Nabożeństwo ze Lwowa. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat met. 12'15 Poranek symfoniczny z Filh. Warsz. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'25 Koncert. 14'40 Odczyt. 15'00 Koncert. 16'00 Program dla młodzieży. 16'25 Muzyka gramofon. 16'45 Kącik językowy. 17'00 Koncert popołudniowy. 19'00 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'25 Słuchowisko. 20'00 Koncert popularny. 20'55 Wiadomości sportowe. 21'05 Koncert kameralny. 22'00 Muzyka ze Lwowa. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 5 GRUDNIA.

11'40 Codzienny przegląd, prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'15 Komunikat gosp. 15'25 Przegląd komunikacyjny. 15'35 Skrzynka pocztowa. 15'50 Muzyka gramofon. 16'25 Lekcja języka francuskiego. 16'40 Odczyt. 17'00—17'55 Koncert popołudn. 18'00 Muzyka taneczna. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Feljeton. 19'45 Prasowy dziennik radjowy. 20'00 Opera „Don Pasquale" Donizetti'ego. 22'05 Skrzynka pocztowa techniczna. 22'25 Muzyka gramofon. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka tan.

NIEDZIELA, 4 GRUDNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

10'15 Transm. uroczystości poświęcenia ołtarza w. Barbary w kościele parafjalnyw w Janowieiszowcu na Górnym Śląsku. 11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10 — 14'00 Transm. z Warsz. 14'00 Odczyt religijny. 14'20—16'25 Transm. z Warsz. 16'25 Nowela górnicza. 16'45—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Bery i bojki śląskie. 19'25 Słuchowisko z Warsz. 20'00 Koncert symfoniczny z Filh. Śląsk. 20'55 Wiadomości sportowe. 21'05 Koncert kameralny z Warsz. 22'00 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty z Warsz. 23'00 Komunikaty sportowe. 23'10 Muzyka taneczna z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK, 5 GRUDNIA.

11'40—11'58 Transm. z Warszawy. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikaty z Warsz. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Audycja dla dzieci. 15'50 Intermezzo muzyczne. 16'10 Skrzynka pocztowa. 16'25—19'00 Transm. koncertu i muzyki z Warsz. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikat strzelecki. 19'30—22'10 Transm. z Warsz. 22'10 Skrzynka pocztowa techniczna. 22'30 Muzyka gramof. 22'55 — 24'00 Transm. z Warszawy.

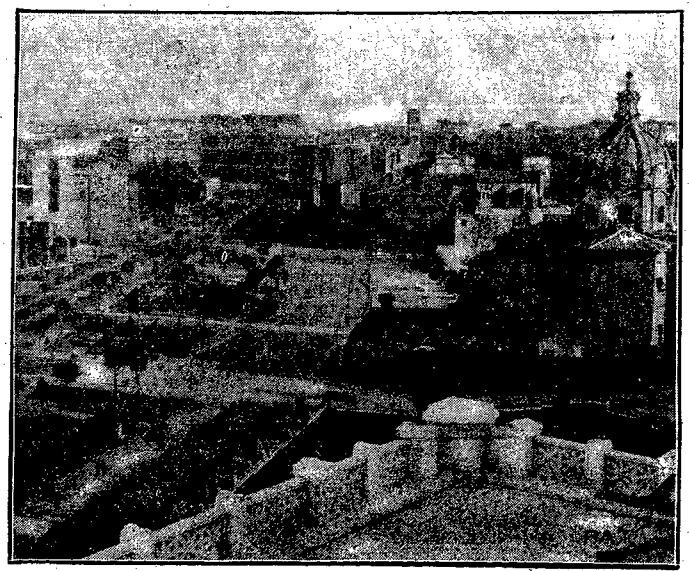

Z zabytków rzymskich. Dzięki zarządzeniom premjera Włoch Mussoliniego, dokonano w ostatnich czasach odkopania wielu cennych zabytków starożytnego Rzymu. Na zdjęciu naszem widzimy wspaniałą Via del Impero, widoczna od strony pomnika króla Wiktora Emanuela.

SZARADA SYLABOWA Nr. 333.

Ułożył: „Otello".

Z poniższych sylab ułożyć 22 wyrazy według podanego znaczenia. Litery początkowe czytane pionowo dadzą imię i nazwisko powieściopisarza polskiego, którego 5-ta rocznica śmierci minęła w tych dniach, — a końcowe czytane w tymże kierunku miejsce jego urodzenia i śmierci, i jedno z jego dzieł.

Sylaby: a — an — bi — borg — bu — ci — do — do — drzej — duj — dzi — e — e — el — et — gar — in — in — jak — ka — ka — ko — ko — ko — kół — li — ła — me — mi — mus — nasz — ner — ni — no — nod — peru — pro — ra — ras — re — ro — ro — ry — se — sen — so — su — sy — te — ter — ti — to — to — turn — we — wiew — wy — y — y — zod — ze.

Znaczenie wyrazów: 1. Ptak, 2. Zapaśnik w hiszp. walkach byków, 3. Imię męskie, 4. Wyspa w Norwegji, 5. Wywiad, 6. Nagle, prędko, 7. Nakładać w trybie rozk., 8. Ulubiony rycerz w ludowych pieśniach na Rusi, 9. Jezioro na półw. Skandynawskim, 10. Wybitny plastyk polski, 11. Sławny podróżnik duński znany z ostatnich wypraw, 12. Zwierzyniec niebieski, 13. Czciciele szatana na połud. Kaukazie, 14. Pastorałka, sielanka, 15. Miasto belgijskie, 16. Zjazd biskupów w sprawach Kościoła, 17. Czasomierz, 18. Bajeczna kraina szczęścia, 19. Miasto handlowe w Finlandji, 20. Szczep wschodni, 21. Wysokie obuwie starożytnych aktorów greckich, 22. Zażyły, poufały.

Rozwiązanie szarady Nr. 333 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" do dnia 7-go grudnia, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

ROZWIĄZANIE LOGOGRYFU Nr. 332.

STANISŁA WYSPIAŃSKI.

masSawa, barTels, mokAsyn, słoNski, addison, kłuSzyn, stoŁpce, bakAirl, steWard, barWani, atrYbut, szySzak, tryPtyk, cralova, kazArka, barNauł, djaSter, merKury, alfleri.

Trafnych rozwiązań logogryfu Nr. 332 nadesłało 28 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową Ludwika Stasiaka „Brandenburg" **p. M. Z. Bogucki,** Wilsona 34, II — powieść jednotomową Kraszewskiego „Stara baśń" **p. Kaz. Stewikowski,** Batorego 51. III — pocztówki artystyczne **p. Jan Stelmach,** 1-go Maja 40.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-ej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

Przyjaźni, zdrowia sobie przy kuflu życzymy, a bodaj że to i to przy kuflu tracimy.

Kochanowski.

Szanujcie bieliznę -- pierzcie pierwszorzędnem mydłem „Trójka".

Wszelkie prawa zastrzeżone.

6.

SKANDER (Stefanja Kaniakowa).

PRZEGRANY ZAKŁAD

POWIEŚĆ.

— Wytwornych, jak wytwornych, ale w każdym razie odpowiednich. Przecież na wsi nie żyją same krowy i inne lube zwierzęta, ale i inteligencja, która bywa u siebie.

— No, no, dobrze, już dobrze. Masz rację. Zatem pospiesz się z toaletami i napisz do Julków, że przyjedziesz.

— Tak, tak, napewno tak zrobię.

Obiad się skończył.

Pan Zamiecki wstał, pocałował rękę siostrzenicy i odszedł do gabinetu na cygaro i poobiednią drzemkę, a Marja udała się do swoich pokojów.

Z wesołą twarzą weszła do buduaru.

Projekt wuja wyjazdu na Podole przypadł jej do gustu, tembardziej że od kilku lat nie widziała Julków. Po śmierci męża była zbyt zdenerwowaną i przygnębioną, aby więc swoją osobą nie wywoływać smutku wśród otoczenia oparła się kilkakrotnym prośbom Julków przybycia do nich na wieś, celem dłuższego odpoczynku. Dzisiaj czas zagoił rany i przyniósł ukojenie, przeto mogła pojechać do nich na parę tygodni.

Spojrzała na zegar.

Dochodziła czwarta.

Marja postanowiła skorzystać z kilku godzin popołudniowych by załatwić kilka sprawunków. Przed tem jeszcze zadzwoniła na kucharkę i omówiła z nią kolację dla gości, co zabrało jej prawie pół godziny czasu.

W pierwszej chwili chciała polecić szoferowi, by przygotował samochód, ale wnet zamiar ten porzuciła. Poczęła się szybko ubierać i w kilka minut później wyszła pieszo z domu.

Ubrana w jasno - popielaty płaszczyk, obszyty bogato futrem i tegoż samego koloru mały kapelusik, wsiadła do tramwaju.

Na wylocie ulicy Marszałkowskiej zeskoczyła zgrabna, smukła, elegancka. Szła wolnym krokiem, a oglądając w przelocie wystawy, kombinowała w myśli nową toaletę, w której byłoby jej do twarzy.

Nagle, spostrzegła w pewnem oddaleniu idących naprzeciw siebie dwuch mężczyzn w wojskowych mundurach.

W jednym z nich poznała na pierwszy rzut oka kapitana Słońskiego, drugiego nie znała wcale.

Obaj wojskowi, mijając Marję, ukłonili się z szacunkiem. Młoda kobieta, choć nie było to jej zwyczajem, spojrzała mimowoli z zaciekawieniem na rosłego nieznajomego, który szedł obok kapitana. Na jedną sekundę spotkały się ich oczy. Marja natychmiast odwróciła wzrok i, lekko skinąwszy głową podążyła dalej.

ROZDZIAŁ IV.

Tegoż wieczoru w salonie mecenasa Moneckiego towarzystwo składające się z kilku osób prowadziło ożywioną rozmowę, której treścią był stosunek mężczyzny do kobiety.

— Co do mnie — odezwał się w pewnej chwili major Norski — to o ile znam kobiety, nigdy nie mówią one tego, co myślą. Rola kobiety, jako komedjantki, jest jej wrodzona tak, że w innej nie czułaby się dobrze.

— Może to właśnie jest całym jej urokiem — odpowiedział młody brunet, Janusz Rumicki, wielce obiecujący adwokat — pewna bowiem tajemniczość, którą kobieta lubi się otaczać, pociąga w wysokim stopniu mężczyzn.

— Nic dziwnego — wtrąciła pani Iza Monecka — kobiety wychowują się już w tym duchu. Nie może okazać się taką, jaką jest w istocie, natomiast taką być musi, jaką świat ją chce widzieć. Zresztą, wy sami mężczyźni ubieracie ją w pancerz obłudy, nie zastanawiając się wcale, czy czuje się w nim szczęśliwa. Każecie jej kłamać, by równocześnie nazwać ją komedjantką! I jakże to się zgadza z waszą logiką, z której jesteście tacy dumni, a której odmawiacie kobiecie?

— Nielogiczność kobiety jest także w pewnej mierze urokiem, pociągającym mężczyznę — odezwał się Norski.

— Tak, tak, chcecie w niej widzieć zawsze istotę niżej stojącą intelektualnie, odmawiając jej praw, które uważacie za swój własny przywilej, a każdą próbę wyłamania się z pod waszej hegemonji, piętnujecie zapalczywie.

— Ależ, to jest całkiem zrozumiałe, gdyż właściwą rolą kobiety powinna być niewola, której władczynią jest miłość — zauważył Norski.

— Niech pan raczej powie, majorze, której władcą jest przesąd, nałożony przez mężczyznę, uznającego przedewszystkiem siebie i wszystko dla siebie. Dlatego w sądach swoich o kobiecie jesteście zbyt skrajni i popadacie z jednej ostateczności w drugą. — Bo czyż nie chcielibyście poznać naszych dusz? Tymczasem, dzięki wam jesteśmy komedjantkami i sami sobie jesteście winni, jeśli nas nie znacie.

— Jakże możemy poznać duszę kobiety, kiedy nie jesteśmy pewni, czy kobieta ma wogóle duszę? — odparł major, z ironicznym uśmiechem.

— Tak majorze? Więc zdaniem pana, dziki Papuas ma duszę, bo jest mężczyzną, gdy tymczasem naprzykład taka kobieta, jak Curie-Skłodowska nie posiada jej. — Co?

Na te słowa, wypowiedziane przez Moneckę wszyscy wybuchnęli śmiechem, łącznie z majorem, którego to porównanie pani Izy ubawiło.

(D. c. n.).

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".